
Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej w dniach 26 i 27 maja 1967 r.

Palestra 11/7(115), 8-41

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

adwokackich i rzeczywistego ich uspołecznienia oraz na poziom pracy zawodowej adwokatów.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adwokat dr Stanisław Godlewski stwierdził w odpowiedzi, że nowy naczelny kolektyw kierowniczy adwokatury dostrzega wszystkie problemy, jakie muszą być zrealizowane, żeby adwokatura wypełniła swoje ustawowe zadanie i w pełni uspołeczniła zarówno formy, jak i treść wykonywanego zawodu. Środkami do osiągnięcia tego celu będą przede wszystkim: stałe pogłębianie świadomości politycznej, przestrzeganie wysokiego poziomu etycznego oraz dbałość o jak najwyższą jakość pracy zawodowej. Prezes Godlewski zapewnił Ministra Sprawiedliwości, że nowo wybrana Naczelna Rada Adwokacka nie zawiedzie zaufania, jakim ją obdarzyło środowisko zawodowe, kierownictwo polityczne i kierownictwo resortu.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

PLENARNE POSIEDZENIE NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ w dniach 26 i 27 maja 1967 r.

1 dzień obrad

W dniach 26 i 27 maja 1967 r. odbyło się ostatnie w obecnej kadencji posiedzenie plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej.

Obrady otworzył Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski, witając przybyłych na posiedzenie: podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Kazimierza Świtale, przedstawiciela Wydziału Administracyjnego KC PZPR J. Sytego, przedstawiciela CK Stronnictwa Demokratycznego J. Boberskiego, przedstawiciela NK Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego C. Urę, dyrektora M. Matwinową, przedstawiciela Generalnej Prokuratury prok. Petelę, zastępcę naczelnego redaktora „Prawa i Życia” adw. A. Maciejewskiego, przedstawicieli „Palestry” adw. dra P. Aślanowicza i adw. Z. Czerskiego oraz wszystkich dziekanów, a wśród nich trzech nowo wybranych: adw. Henryka Holaka (z Katowic), adw. Jana Cielucha z Bydgoszczy oraz adw. Kazimierza Kaeppele z Opola.

W zagajeniu Prezes dr Godlewski podkreślił, że posiedzenie dzisiejsze będzie miało na celu podsumowanie 3-letniej działalności organów samorządu wszystkich szczebli, wyciągnięcie wniosków z dotychczasowej pracy oraz nakreślenie nowych kierunków działania. Podstawę

tych wniosków będą stanowiły wnioski wypływające z odbytych niedawno zgromadzeń delegatów i ze sprawozdania Prezydium NRA.

Sądzę — mówił dalej Prezes NRA — że jedynie analityczne, a więc obiektywne spojrzenie na dotychczasową działalność NRA i wszystkich organów samorządu w realizacji zadań, jakie stoją przed samorządem w związku z brzmieniem ustawy o ustroju adwokatury i przepisów wykonawczych do tej ustawy, umożliwi ustalenie właściwych kierunków przyszłej działalności. Wszechstronna i krytyczna dyskusja zwróci uwagę nie tylko na kierunki działania, ale również na środki i metody, jakimi samorząd będzie realizował uspołecznienie adwokatury.

Następnie Prezes dr Godlewski zaproponował przyjęcie następującego porządku dziennego:

1. Zagajenie
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu posiedzenia plenarnego NRA z dnia 25 lutego 1967 r.
3. Przebieg i wyniki zgromadzeń delegatów w r. 1967 w ocenie Prezydium NRA
4. Sprawozdanie Prezydium NRA za okres kadencji
5. Sprawozdanie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej za okres kadencji
6. Projekt regulaminu rad adwokackich
7. Wolne wnioski

Powyższy porządek dzienny został przyjęty jednomyślnie. Przyjęto też protokół posiedzenia plenarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 lutego 1967 r.

Przebieg i wyniki zgromadzeń delegatów w r. 1967 w ocenie Prezydium NRA

Przebieg ten i wyniki przedstawił Sekretarz NRA adw. Henryk Pałuszynski informując, że zgromadzenia delegatów w r. 1967 poprzedzone zostały omówieniem na plenarnym posiedzeniu NRA w dniu 17 grudnia 1966 r. przygotowania kampanii wyborczej oraz uchwaleniem platformy, jaką samorząd powinien przedstawić całej adwokaturze. Uchwała NRA została przyjęta przez większość izb jako własny program działania, w pozostałych izbach Komitety Frontu Jedności Narodu lub rady adwokackie opracowały dodatkowo miejscowy program działania. Dzięki połączeniu wysiłków rad adwokackich, organizacji partyjnych i Komitetów Frontu Jedności Narodu nastąpiło ożywienie środowiska adwokackiego, zaczęły się dyskusje na tematy organizacyjno-zawodowe.

Zebrania wyborcze delegatów na zgromadzenia w wielu zespołach przebiegały w poważnej atmosferze. Omawiano na nich zagadnienia adwokatury w danej izbie i sytuację w danym zespole. Ogółem wybranych zostało 1413 delegatów, z czego 1098 z zespołów i 315 spośród radców prawnych. Liczba delegatów stanowiła 24% ogółu adwokatów, co nadało walnym zgromadzeniom dużą reprezentatywność. W zgromadzeniach — poza licznym udziałem przeszło 90% delegatów — wzięli udział przedstawiciele Ministra Sprawiedliwości, prezesi sądów woje-

wódkich, przedstawiciele prokuratury wojewódzkiej oraz przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR i stronnictw politycznych. Na każdym ze zgromadzeń był również członek Prezydium NRA.

Sprawozdania ustępujących rad ujmowały na ogół najważniejsze problemy, wskazując niejednokrotnie również kierunki działania dla przyszłych rad. Referaty dziekanów były dobrze przygotowane. Dyskusje w większości izb były ożywione i rzeczowe, w niektórych jednak izbach były one niewystarczające. Poruszano szereg zagadnień związanych z pracą adwokatów. W wielu wypadkach głosy dyskutantów były krytyczne. Podkreślano, że brak jest więzi między radami a zespołami, że członkowie izby nie wiedzą, czym zajmuje się aktualnie rada i jakie są problemy izby, że zespoły nie mają odpowiednich warunków pracy, że kierownicy nie wykonują obowiązku rozdziału spraw, wreszcie że wizytacje są obecnie mało efektywne i wymagają usprawnienia zarówno co do tematu, jak i co do wyciągania wniosków. Wiele miejsca w dyskusji zajął problem radców prawnych. Mówiono o niedużym zainteresowaniu rad tą znaczną grupą adwokatów. Szczególnie mocno scharakteryzowana została pozycja adwokata w wymiarze sprawiedliwości. Wskazywano na wzrost autorytetu adwokatury w opinii społecznej. Zwracano przy tym uwagę, że zobowiązuje to do doskonalenia zawodowego i aktywności społeczno-politycznej.

W dyskusjach zabierali głos również przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, prezesi sądów i prokuratorzy. W swoich ocenach pracy izb podnosili, że nastąpiły znaczne zmiany w postawie adwokatury w wymiarze sprawiedliwości oraz większe uspołecznienie i upolitycznienie zawodu. Pozytywnie też mówiono o stale wzrastającym zaangażowaniu się w pracę społecznej.

Oceniając ogólnie przebieg dyskusji na zgromadzeniach, Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej stwierdza, że była ona rzeczowa, wskazywała na wspólną troskę delegatów o prawidłowe stosunki w adwokaturze, o realizację zadań, jakie nakreśliła jej ustawa, i — co najważniejsze — że niemal każdy głos, nawet bardzo krytyczny miał na celu wskazanie dróg i metod poprawy istniejącego stanu rzeczy.

Bardzo znamieny dla obecnej sytuacji w adwokaturze jest fakt, że na żadnym ze zgromadzeń nie było nawet pojedynczych głosów kwestionujących słuszność rozwiązań ustawy o ustroju adwokatury, słuszność celowości reformy. Były natomiast liczne głosy za jej pogłębieniem, jak np. w kwestii podwyższenia udziału stałego i realizowania różdziału pracy. Niektórzy dyskutanci podnosili zarzut niesłuszności rozwiązań w art. 70 i 96 u. o u.a.

Wszystko to świadczy o wzrastającej dojrzałości społeczno-politycznej adwokatury.

Zgromadzenia delegatów miały również dokonać wyboru nowych władz samorządu wojewódzkiego. W tym celu we wszystkich izbach powołane zostały Komitety Frontu Jedności Narodu w składzie bardzo reprezentatywnym. Dokonały one wyboru kandydatów do władz. Brano przy tym pod uwagę nie tylko kwalifikacje polityczne, ale również przydatność do pełnienia funkcji w samorządzie i autorytet w środowisku.

Należy obecnie stwierdzić, że propozycje osobowe, jakie przedstawiły Komitety Frontu Jedności Narodu spotkały się w zasadzie z uznaniem w

izbach. Dowodzi tego fakt, że w przeważającej części do władz weszli ci, których proponował Front. Kandydaci „z sali” byli zgłaszani w niewielkiej liczbie, a w niektórych izbach nie zgłaszano ich w ogóle.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że opinia środowiska co do kandydatów była mało zróżnicowana i w wyniku tego do władz wybrano tych, którzy uzyskali co najmniej około 2/3 głosów delegatów. Na zastępców członków władz weszły osoby, które uzyskały również dużo głosów.

W wyniku wyborów nastąpiła zmiana na stanowiskach dziekanów w trzech izbach (Opole, Katowice, Bydgoszcz). Do rad adwokackich wybrano 50 nowych członków na ogólną liczbę 148 członków tego organu, co stanowi 33,7%. W prezydiach rad zasiada ogółem 88 osób, z tego nowych członków — 28. Do komisji dyscyplinarnych — na ogólną liczbę członków 203 — wybrano 109 nowych członków. Na stanowiskach prezesów komisji dyscyplinarnych zmieniło się 7 osób, a na stanowiskach przewodniczących komisji rewizyjnych — 8 osób.

Wybory się zakończyły. Obecnie organa samorządu muszą to zaufanie, jakie okazali im wyborcy, wypełnić twórczą pracą w tych dziedzinach czy kierunkach, jakie nakreśla ustawa i jakie wskazali delegaci. Jak dowiodły zgromadzenia delegatów, praca organów samorządu znajduje się pod kontrolą społeczną środowiska, kontrolą krytyczną, ale w ocenie swej sprawiedliwą. To także muszą mieć nowe władze na względzie i dlatego w swej pracy częściej i szerzej powinny się one radzić tych, których reprezentują, nie tylko w stosunkach wewnątrzorganizacyjnych, ale także na zewnątrz, powinny godzić interesy środowiska z interesem społecznym.

Przed otwarciem dyskusji nad 3 punktem porządku dziennego Prezes dr G o d l e w s k i zaproponował powołanie Komisji wnioskowej w składzie: przewodniczący — Wiceprezes Garlicki, członkowie — dziekani Buchała, Albrecht, Chmielnikowski i Weinert.

Propozycja ta została przyjęta jednomyślnie, po czym Prezes dr Godlewski zwrócił się do członków komisji, aby zebrali i omówili wszystkie wnioski, które będą zgłoszone w toku dyskusji, w celu przedstawienia ich w końcu posiedzenia.

W rozpoczętej następnie dyskusji poruszono m. in. sprawę regulaminu zgromadzeń delegatów, wskazując na wynikające z brzmienia niektórych jego przepisów wątpliwości i nieprawidłowości.

Tak więc dziekan D a n i s z e w s k i podniósł, że wobec przepisów § 35 i 38 regulaminu skreślenie przez delegatów choćby jednego kandydata z listy Frontu Jedności Narodu powoduje, że kandydat ten automatycznie spada na zastępcę. W ten sposób wartościowy członek rady może być łatwo utracony. Poza tym przy równości głosów nie powinno decydować losowanie, przy czym pierwszeństwo powinien mieć kandydat Frontu, a nie zgłoszony z sali.

Wiceprezes G a r l i c k i zwraca uwagę na wadliwe ujęcie § 33 regulaminu, według którego delegaci mogą zgłosić tylko 50% liczby kandydatów do organów adwokatury. Jest to sprzeczne z art. 38 u. o u.a. Oba-

wy istniejące przed 3 lata, dziś są nieistotne, wobec czego ograniczenie z § 33 regulaminu jest zbędne i należałoby przyjąć zasadę, że również z sali można zgłosić dowolną liczbę kandydatów, jednakże do tego stanu rzeczy dojść trzeba etapami. Dlatego mówca proponuje, żeby liczbę „50” wymienioną w § 33 regulaminu zastąpić liczbą „100”.

Większość dyskutantów wypowiedziała się przeciwko załatwieniu już obecnie sprawy zmiany regulaminu, gdyż sprawa ta stanie się aktualna przed następnymi wyborami, tj. za 3 lata.

Przy omawianiu przebiegu zgromadzeń delegatów kilku mówców wysunęło postulat, żeby Komitety Frontu Jedności Narodu powołane do akcji wyborczej działały przez cały okres kadencji organów adwokatury.

Przedstawiono też tematykę dyskusji na zgromadzeniach i atmosferę, w jakiej toczyły się obrady zgromadzeń.

Adw. Pałuszynski zaznaczył, że codziennej pracy samorządu powinna towarzyszyć problematyka podniesiona ostatnio na VIII Plenum KC PZPR. Należy więc zwrócić uwagę na: 1) podniesienie świadomości społeczno-politycznej środowiska adwokackiego, 2) zagadnienie rozwoju młodzieży prawniczej pod względem ideologicznym i zawodowym, 3) wzmoczenie troski o poszanowanie własności społecznej, form jej zabezpieczenia z pozycji adwokata - radcy prawnego, 4) zwalczanie przejawów biurokratyzmu, 5) obowiązek doskonalenia form demokracji socjalistycznej jako warunku rozwoju społecznej aktywności na zebraniach zespołu, zgromadzeniach delegatów i w kolegiach prac rad adwokackich, 6) stopień sprawności zespołów przy świadczeniu usług i 7) rolę osobistego przykładu w pracach organów samorządu i w działalności społecznej.

Prezes dr Godlewski, zabierając głos, zaznaczył, że w dyskusji dotychczasowej zajmowano się głównie zagadnieniem regulaminu zgromadzeń delegatów i wnioskami o jego zmianę, natomiast nie poruszono szeregu kwestii interesujących adwokatów, być może dlatego, że następne punkty porządku dziennego dają możliwość wypowiedzenia się w dostatecznym zakresie. Niemniej jednak słusznie uwypuklono rolę organizacji partyjnych w adwokaturze. W wielu izbach o prawidłowym wyniku wyborów zadecydowała świadomość polityczna adwokatów zgromadzonych w Komitetach Frontu Jedności Narodu. Słabością niektórych Komitetów było to, że powołano je w ostatniej chwili bądź że nie wszędzie wysuwano problemy wiążące się z sytuacją danej izby. Dzięki jednak akcji Komitetów nastąpiło w pewnym stopniu zaktywizowanie środowiska adwokackiego i zainteresowanie go problemami ogólnymi, a nie tylko sprawami interesującymi poszczególne zespoły. Byłoby dobrze, żeby Komitety kontynuowały swą działalność w szerokim zakresie, nie ograniczając się tylko do zagadnień zawodowych, ale zajmując się też zagadnieniami politycznymi.

Podniesione zostało zarówno w referacie, jak i w dyskusji zagadnienie upolitycznienia adwokatury. Niektórzy widzą to upolitycznienie tylko w ramach organizacji partyjnych, ale przejawia się ono w konkretnej, codziennej działalności adwokata, bo działalność adwokata jest *per excellence* działalnością polityczną.

Sprawozdanie z działalności Naczelnej Rady Adwokackiej i Prezydium NRA

Na wstępie sprawozdanie podaje, że zjazd dziekanów rad adwokackich w dniu 30 czerwca 1964 r. dokonał wyboru 9 członków NRA, po czym Naczelna Rada Adwokacka, w której skład wchodziłi dziekani i nowo wybrani członkowie NRA, wybrała Prezydium NRA w składzie:

Prezes NRA	—	adw. dr Stanisław Godlewski
WPrezes „	—	adw. Stanisław Garlicki
WPrezes „	—	adw. Tadeusz Gierzyński
Sekretarz „	—	adw. Henryk Paluszyński
Skarbnik „	—	adw. Witold Dąbrowski
Rzec. Dysc. „	—	adw. Tadeusz Sarnowski

Ponadto w skład Prezydium NRA wszedł z urzędu Prezes Wyższej Komisji Dyscyplinarnej adw. Franciszek Sadurski.

Na tym pierwszym posiedzeniu plenarnym Naczelna Rada Adwokacka wybrała 23 członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, która w dniu 6 lipca 1964 r. wybrała na Prezesa adw. Franciszka Sadurskiego, a na wiceprezesów adw. Aleksandra Dubrowskiego i adw. Franciszka Wentowskiego.

Naczelna Rada Adwokacka wybrała także 5 członków Komisji Rewizyjnej i 2 ich zastępców. Komisja ta na przewodniczącego powołała adw. Stanisława Janczewskiego, a na zastępcę przewodniczącego adw. Zygmunta Kropiwnickiego.

W okresie sprawozdawczym odbył się 1 zjazd dziekanów, 10 posiedzeń plenarnych NRA oraz 122 posiedzenia Prezydium NRA.

Na posiedzeniach plenarnych i posiedzeniach Prezydium NRA rozpoznano ogółem 1423 sprawy, w tym regulaminów i instrukcji uchwalono 19, powzięto uchwał o charakterze ogólnym — 132, udzielono opinii o aktach ustawodawczych — 3, rozpatrzono odwołań od uchwał rad adwokackich — 359, w sprawie uchylenia uchwał w trybie nadzoru — 29, w sprawie skierowania adwokata na KIZ — 24 i w sprawie wniesienia rewizji nadzwyczajnej — 117 (w 55 wypadkach wniesiono rewizję, w 59 — odmówiono wniesienia rewizji, w 3 — cofnięto rewizję), przeprowadzono analizę pracy 14 rad adwokackich oraz powołano 6 punktów konsultacyjnych.

W ramach uprawnień z art. 55 ust. 1 u.o.u.a. Prezydium podjęło 24 uchwały dotyczące organów adwokatury i ich pracy, 26 uchwał dotyczących wykonywania zawodu, 21 uchwał w sprawie pracy zespołów adwokackich.

Uchwał w sprawach politycznych podjęto 4.

Praca Prezydium NRA opierała się w dużej mierze na współpracy z 5 komisjami stale urzędującymi i komisjami powoływanymi do opracowania poszczególnych zagadnień (było ich 12).

Posiedzenia plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym zajmowały się uchwaleniem regulaminów, rozpoznawaniem okresowych sprawozdań Prezydium NRA oraz uchwalaniem wytycznych dla działalności Prezydium NRA. Dyskusje na tych posiedzeniach były w zasadzie raczej opiniujące działalność i wnioski Prezydium NRA. Kie-

runki działania organów samorządu w zakresie realizacji reformy adwokatury, określone przez Prezydium NRA, były akceptowane, jednakże dziekani nie przynosili dostatecznie aktywnie uchwał NRA w teren.

Jeśli chodzi o działalność Prezydium NRA, to trzeba podkreślić, że przystąpiło ono do czynności w okresie, kiedy wprowadzie formalnie obowiązująca od pół roku nowa ustawa, ale podstawy organizacyjne wprowadzenia jej w życie nie zostały ustalone normami wewnętrznymi. Dlatego też Prezydium przystąpiło przede wszystkim do opracowania wewnętrznych norm organizacyjnych: licznych regulaminów i instrukcji. Opracowany też został tymczasowy plan rozmieszczenia adwokatów. Powołano zespoły wizytatorów. Uregulowano sprawę podziału dochodu w zespołach. Wszystko to razem dopiero stworzyło warunki do wprowadzania coraz konsekwentniej reformy adwokatury.

Działalność Prezydium NRA w poszczególnych dziedzinach przedstawiała się następująco:

1. Kontakt z radami adwokackimi i badanie ich prac

Kontakt z pracami rad adwokackich polegał na stałym zapoznawaniu się z protokołami posiedzeń rad przez poszczególnych członków Prezydium i na referowaniu istotnych problemów wynikających z treści protokołów. W wielu wypadkach powodowało to podejmowanie przez Prezydium z urzędu odpowiednich uchwał.

Odbywały się też specjalne posiedzenia Prezydium z udziałem przedstawicieli poszczególnych rad. Na posiedzeniach tych analizowano dokładnie pracę rady i sytuację w zespołach. W rezultacie dyskusji udzielano wskazań i zaleceń co do dalszej pracy. Posiedzeń takich odbyło się 14; nie odbyto spotkań z 3 radami: Krakowską, Opolską i Wrocławską.

W 53 wypadkach członkowie Prezydium przyjeżdżali do rad, a w 96 wizytowali osobiście pracę zespołów.

Doświadczenie wykazało jednak, że więź między Prezydium NRA a radami adwokackimi nie była dostateczna. Wydaje się rzeczą konieczną, aby Prezydium i poszczególni jego członkowie utrzymywali kontakt z radami, a nie tylko z dziekanami rad. Podobny mankament w swej pracy stwierdza się w stosunkach pomiędzy radami a zespołami.

Jeśli chodzi o ocenę pracy rad adwokackich, to w wielu izbach były one jedynie transmisją dokumentów uchwalonych przez NRA lub Prezydium, nie włączyły się natomiast aktywnie w realizację tych uchwał. Można by nawet stwierdzić pewien bierny stosunek do realizacji niektórych wymagań ustawy (np. rozliczania urzędówek i substytucji). Rady adwokackie w stosunku do zespołów powinny pełniej realizować swoje funkcje nadzoru.

2. Zespoły i ich kierownicy

Reforma, wprowadzając podział adwokatów na dwie grupy zawodowe, tj. radców prawnych i adwokatów w zespołach, powodowała bardzo poważne zmiany osobowe w zespołach. Wiele zespołów musiało być rozwiązanych, łączonych lub przeorganizowanych ze względu na skład osobowy. Wobec niebezpieczeństwa, że słabiej zarabiający nie będą w stanie

utrzymać się w zespołach, zachodziła konieczność zarządzenia na pewien czas wstrzymania ruchu osobowego między zespołami do wypadków uzasadnionych interesem społecznym. W tym czasie z inicjatywy rad adwokackich i Prezydium NRA dokonane zostały zmiany w składach osobowych zespołów, uwzględniające równomierne rozmieszczenie adwokatów o wysokich i niskich obrotach. Nie zlikwidowało to całkowicie różnic w sytuacji finansowej poszczególnych zespołów, ale znacznie je zmniejszyło. Uregulowany został również problem osób, które były mało aktywne w zespołach. Adwokatów w wieku powyżej 70 lat, u których nastąpił znaczny spadek sił, skierowano przez KIZ na renty, a innych w drodze ingerencji kierowników zespołów i rad adwokackich zaktywizowano. Ponadto, opierając się na tymczasowym planie rozmieszczenia adwokatów, rady adwokackie regulowały liczbowy stan członków zespołów w poszczególnych miejscowościach.

Równoległe z zagadnieniami osobowymi rozwiązywał samorząd nową organizację pracy w zespołach. Wybory kierowników zespołów dokonane w 1964 r. odbyły się w okresie, kiedy zadania kierowników zespołów, jak również organizacja pracy zespołów nie zostały jeszcze ustalone. Dopiero przepisy wykonawcze samorządowe rozwinęły treść przepisów ustawy zgodnie z ich intencją i brzmieniem. W ten sposób przygotowane zostały formalnie warunki do wprowadzenia ustawy w życie. Realizacja jednak tych postanowień przebiegała różnie w różnych izbach i zespołach. Nadal kierownicy nie są gospodarzami spraw wpływających do zespołu, nie wytworzyli oni wśród członków atmosfery traktowania zespołu jako wspólnego miejsca pracy, nie interesują się poziomem pracy zawodowej swoich członków. Obserwuje się nawet taką sytuację, że kierownicy zespołów nie reprezentują w wielu wypadkach interesów większości członków zespołu, wyrażających się w pełnym przestrzeganiu nowych zasad organizacji pracy w zespołach.

Przestrzeganie rozliczania urzędówek, substytucji i czuwanie nad właściwym korzystaniem z konta „34” nie wymaga szczególnego nakładu pracy, natomiast wymaga dobrej woli ze strony zainteresowanych i kierownika zespołu. Bardziej pracochłonne jest przestrzeganie zasady przyjmowania klientów przez kierownika zespołu oraz właściwy rozdział spraw, ale ostatecznie jest to podstawowy obowiązek kierownika zespołu; wszystkie inne obowiązki są tylko pochodne od tego obowiązku. Nie wszyscy kierownicy, a co gorsza — nie wszystkie rady tak to zagadnienie widziały w okresie sprawozdawczym. Stąd powstaje dla nowych rad obowiązek zanalizowania dotychczasowego stanu i takie przygotowanie wyborów nowych kierowników zespołów, aby te funkcje zostały powierzone osobom, które zapewnią realizację wszystkich swoich obowiązków.

Stawianie wysokich wymagań kierownikom zespołów, aby zapewnić realizację ustawy, musi iść w parze z odpowiednim ich wynagrodzeniem za wkład pracy i ograniczeniem się w wykonywaniu praktyki zawodowej. Nowe władze samorządu muszą znaleźć rozwiązanie dla tego problemu przynajmniej w stosunku do kierowników zespołów liczących więcej niż 10 osób.

Od strony organizacyjno-administracyjnej praca zespołów w wyniku współdziałania wizytatorów jest na właściwym poziomie. Dokumentacja zespołów i księgowości nie wykazuje poważniejszych uchybień.

3. Warunki pracy w zespołach

Odmienny charakter dawnego i obecnego zespołu stwarza konieczność umożliwienia faktycznego wykonywania zawodu w zespole.

Warunki, w jakich przystępowały do pracy w 1964 r. nowe zespoły, nie odpowiadały w większości zespołów ani lokalowo, ani urządzeniem, ani wyposażeniem technicznym. W okresie sprawozdawczym kosztem wielu milionów złotych poprawiono sytuację lokalową i urządzenia wewnątrz zespołów. Zakupiono 418 maszyn do pisania. Wszystko to stanowi jednak tylko poprawę warunków pracy, a nie dostosowanie zespołów do obecnych potrzeb.

Nadal w wielu zespołach panuje ciasnota, brak warunków do pracy w zespołach, brak szaf do przechowywania akt, brak maszyn do pisania, nie mówiąc już o pomocy administracyjnej dla członków zespołu, gdyż w tym zakresie nie mają członkowie zespołu żadnych udogodnień.

Zrealizowanie tego wszystkiego będzie wymagało od wszystkich organów samorządu nie tylko wysiłków finansowych, ale również usilnego dążenia do zorganizowania takich właśnie warunków pracy dla członków zespołu. Wydaje się, że konieczne tu będzie — dla uzyskania na ten cel odpowiednich środków finansowych — uwzględnienie tych potrzeb w nowym rozporządzeniu o opłatach za czynności zespołów.

4. Lokale

W czasie od 1.VI.1964 r. do 31.XII.1966 r., na poprawienie sytuacji lokalowej zespołów adwokackich i rad, udzielono dotacji w łącznej wysokości 12 864 953,62 zł. Nowe lokale uzyskano w 4 domach własnych i w 19 domach spółdzielczych. Przebudowano i powiększono lokale 44 zespołów, a kapitalny remont przeprowadzono w 82 zespołach.

Na podstawie materiałów nadesłanych przez rady adwokackie stwierdzić można, że należy przeprowadzić zmianę na lepsze w 146 zespołach, a remont w 115 zespołach. W dniu 6 kwietnia 1967 r. Prezydium NRA uchwaliło udzielić radom z nadwyżek Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów dotacji w kwocie 3 738 088 zł na budowę bądź przebudowę 36 lokali zespołów. Plan dalszej poprawy lokali zespołów powinien być utrzymany w dotychczasowych rozmiarach, co pozwoli w ciągu następnych 3 lat na doprowadzenie sytuacji lokalowej do zupełnie zadowalającej. Dążyć należy do zdobycia lokali w spółdzielniach lub starać się o uzyskanie pomieszczeń w budownictwie nowym albo starym z tej części lokali, która przeznaczona jest na lokale usługowe dla zaspokajania potrzeb ludności. Zespoły adwokackie mają prawo być zaliczone do tej kategorii i dlatego należy dążyć — przez podjęcie starań u właściwych władz centralnych i wojewódzkich — do zrealizowania tej zasady:

W roku 1966 zaplanowano po raz pierwszy przeznaczenie pewnej kwoty nadwyżek na urządzenie wewnątrz lokali zespołów i zakup maszyn biurowych. Wydatkowano na ten cel w 1966 r. 1 200 000 zł. W roku 1967 przeznaczono na to 2 500 000 zł. W roku 1966 zakupiono i przydzielono radom adwokackim 297 maszyn do pisania, a w roku 1967 — 121. Tę akcję należy kontynuować w latach następnych i doprowadzić w końcu do tego, żeby każda izba otrzymała tyle maszyn, ile jest zespołów.

5. Doskonalenie zawodowe adwokatów

Mając na celu ożywienie i pogłębienie akcji doskonalenia zawodowego adwokatów oraz stosowania najważniejszych w tym zakresie metod, Prezydium NRA uchwaliło w tej sprawie w dniu 28.IV.1966 r. wytyczne, kładąc nacisk na własny wysiłek adwokatów. Wytyczne wskazują na środki mające ułatwić adwokatom własną w tym zakresie pracę oraz na akcje, które powinien podejmować samorząd (zajęcia w zespołach, akcja wykładowa rad adwokackich, szkolenie internatowe, biblioteki, konsultacje). Realizacji tych wytycznych poświęcona była również narada w dniu 26.XI.1966 r. oraz uchwała Prezydium NRA z dnia 15.XII.1966 r.

6. Aplikanci adwokacy

Stan osobowy aplikantów adwokackich na dzień 31.XII.1964 r. wynosił 295 osób, na koniec roku 1965 — 208 i na koniec roku 1966 — 214. Stwierdzić należy, że mimo obniżenia liczby etatów aplikantów adwokackich, w latach 1965 i 1966 we wszystkich niemal izbach etaty te nie zostały w pełni obsadzone.

Uchwalony przez Prezydium NRA w dniu 14.XI.1965 r. Regulamin aplikacji adwokackiej oraz kształcenia i egzaminu aplikantów adwokackich unormował obowiązki aplikantów, wyłączenie z czasu aplikacji okresu nieczynności aplikanta, przydział do zespołów, świadczenia dla aplikantów i sprawę samorządu aplikanckiego.

Instrukcja z dnia 16.XII.1965 r. w sprawie zarządzania i rozliczania CFSAA podwyższyła wynagrodzenie aplikanta adwokackiego, ustalając je na 1 800 zł miesięcznie w pierwszym roku aplikacji i 2 000 zł w drugim i trzecim roku. Ponadto przyznano aplikantom, obierającym po złożeniu egzaminu adwokackiego siedzibę w innej miejscowości i poza siedzibą rady adwokackiej, ryczałt na koszty przeniesienia w wysokości 2 000—6 000 zł.

Prezydium NRA przywiązywało wielką wagę do prawidłowego szkolenia aplikantów w trakcie aplikacji. Powołany wyżej Regulamin z dnia 14.XI.1965 r. normuje szczegółowo sposób szkolenia w zespole, szkolenia prowadzonego przez rady oraz składania egzaminu adwokackiego. Wszystkie postanowienia zmierzają do tego, by w pełni wykorzystać do szkolenia czas aplikacji oraz by wdrażać aplikanta do samodzielnej pracy szkoleniowej. Zaostrzono wymagania egzaminu stanowiąc, że jedna ujemna ocena z egzaminu ustnego powoduje uznanie egzaminu za nie złożony.

Dnia 26.VII.1966 r. Prezydium uchwaliło instrukcję szkoleniową, która zawiera podstawowy program tematyczny zajęć szkoleniowych oraz wskazania dotyczące metodologicznej strony szkolenia.

Dnia 26.XI.1966 r. odbyła się narada przedstawicieli wszystkich izb adwokackich, poświęcona m. in. sprawom szkolenia aplikantów. Opierając się na rezultatach tej narady, Prezydium podjęło w dniu 15.XII.1966 r. uchwałę konkretyzującą najbliższe zadania rad w zakresie szkolenia.

Obecna sytuacja w dziedzinie dopływu młodych kadr do adwokatury przez aplikację zaczyna być poważnym problemem. Zachęcanie ze strony Prezydium do wpisów w izbach, w których jest znikoma liczba aplikantów, przez uruchamianie bodźców materialnych nie dało oczekiwanych rezultatów.

W związku ze zwiększającym się naturalnym ubytkiem w szeregach adwokatury zachodzi konieczność zapewnienia stałego, równomiernego i dobrze przygotowanego do zawodu dopływu młodych kadr. Będzie to wymagało uzgodnienia z Ministerstwem Sprawiedliwości oraz realizowania prawidłowej polityki wpisów na listę aplikantów.

7. Działalność wizytacyjna

Uchwałą z dnia 21.I.1965 r. Prezydium NRA powołało Centralny Zespół Wizytatorów oraz zespoły wizytatorów przy radach adwokackich.

Centralny Zespół Wizytatorów cechowała zbyt mała operatywność, zwłaszcza jeśli chodzi o wizytatorów z Izby warszawskiej. Wojewódzkie zespoły wizytatorów zasługują na ocenę pozytywną.

Wizytacja jest dziedziną nową. Powołani w skład zespołów wizytatorów koledzy nie mieli doświadczenia wizytacyjnego, mimo to jednak podolali w zasadzie tym trudnym obowiązkowi i uzyskali dostateczny autorytet w stosunkach zarówno z zespołami adwokackimi, jak i z radami adwokackimi.

Przy ogólnej liczbie 480 zespołów w kraju przeprowadzono wizytacje: przez wojewódzkie zespoły wizytatorów w r. 1965 — 537, a w r. 1966 — 610, natomiast przez Centralny Zespół Wizytatorów w r. 1965 — 53 i w 1966 — 78. Na rok 1967 zarządzono 20 wizytacji centralnych i około 200 wojewódzkich.

Po przeprowadzeniu wizytacji, w 60% zespołów wizytowanych odbywały się narady robocze z udziałem wizytatora. Jeśli chodzi o zalecenia powizytacyjne, to wydawali je przewodniczący zespołów wizytacyjnych na podstawie wniosków wizytatora. W latach 1965 i 1966 Centralny Zespół Wizytatorów i wojewódzkie zespoły wizytatorów wydały kilkaset zaleceń powizytacyjnych. Kontrola zaleceń była przeprowadzana przez wizytatorów, a w roku 1966 do kontroli tej włączyły się izby adwokackie.

W latach 1965—1966 Prezydium NRA zorganizowało 3 plenarne narady i 5 narad członków Centralnego Zespołu Wizytatorów z Izby warszawskiej. Podobne narady odbywały się we wszystkich wojewódzkich radach adwokackich. Na naradach analizowana była działalność wizytacyjna oraz omawiano sposoby przeprowadzania wizytacji, ostatnio — głównie pod kątem kontroli pracy zawodowej.

Prezydium NRA wysłuchiwało okresowych informacji o działalności wizytacyjnej Centralnego Zespołu Wizytatorów i wojewódzkich zespołów wizytatorów oraz dokonywało analizy i oceny stanu wizytacji i w drodze uchwał nadawało kierunek działalności wizytacyjnej. W szczególności podjęto uchwały o kontroli konta „34”, kontroli pracy zawodowej, rozdziału spraw, rozliczania substytucji i urzędówek oraz akcji doskonalenia zawodowego.

W przygotowaniu jest narada Centralnego Zespołu Wizytatorów i przewodniczących wojewódzkich zespołów wizytatorów dla ustalenia szczegółowej instrukcji o przeprowadzaniu wizytacji, omówienia zagadnień związanych z kontrolą pracy zawodowej, usprawnienia działalności wizytacyjnej i jej ukierunkowania w nowej kadencji organów adwokatury.

Działalność wizytacyjna składała się jakby z 2 okresów. W pierwszym wizytatorzy korygowali uchybienia w stosowaniu przez zespoły

ustawy o ustroju adwokatury, przepisów wykonawczych, regulaminów, instrukcji itp., instruowali zespoły i pomagali w przystosowywaniu zespołów do wymagań wynikających z nowych zasad organizacyjnych adwokatury. Drugi okres wizytacji, licząc od II kwartału 1966 r., cechuje nastawienie wizytacji nie tyle na sprawy organizacyjne podstawowe, ile na zagadnienia szczegółowe, pracę kierowników zespołów, rozdział spraw, kontrolę pracy zawodowej, a ostatnio na rozliczanie urzędówek i substytucji oraz kontrolę doskonalenia zawodowego.

Kontrola pracy zawodowej odbywa się w drodze badania akt podręcznych adwokata, obserwacji wystąpień na salach sądowych, badania jakości i terminowości czynności procesowych, rozmów z sędziami, prokuratorami i samymi adwokatami.

W poszczególnych radach toczą się jeszcze dyskusje na temat zasady oraz sposób wizytacji pracy zawodowej, niemniej jednak krótki ten okres doświadczeń wykazuje, że wizytacje poprawiły pracę wielu adwokatów, a przede wszystkim uczuliły adwokatów na tak ważny problem.

Stałego zainteresowania ze strony wizytacji — i nie tylko wizytacji — wymaga wciąż jeszcze instytucja kierownika zespołu i zebrania członków zespołu adwokackiego.

Stan konta „34” wymaga większej ingerencji ze strony kierowników zespołów w sprawy rozliczeń adwokatów prowadzących duże sprawy karne, a ponadto likwidacji wielkiej liczby kwot, przeważnie niewielkich, figurujących na koncie „34”.

Wizytacja dostarczyła olbrzymiej ilości materiałów obrazujących sytuację adwokatury i w adwokaturze. Ilość tych materiałów będzie wzrastać i wymagać szczegółowych bieżących analiz.

8. Sytuacja finansowa w adwokaturze

Wprowadzenie przez ustawę o ustroju adwokatury nowych zasad wynagrodzenia członków zespołów budziło wiele zastrzeżeń. Przyczyniał się do tego fakt, że dobór składów osobowych zespołów był nieodpowiedni, wskutek czego dochodowość zespołów była b. zróżnicowana, a wynagrodzenia członków nie uwzględniały nakładu pracy. Wypracowanie większego dochodu jednostkowego było „nieopłacalne”, bo efektywne wynagrodzenie wynosiło około 40% obrotu, osiągnięcie zaś obrotu niskiego, np. ok. wysokości stałego udziału, dawało wynagrodzenie przeszło 100% obrotu. Taki stan rzeczy był antybodźcem do zwiększania obrotów, podnoszenia kwalifikacji i naturalnej dążności do osiągania wyższych efektów finansowych swej pracy. Powstało poważne niebezpieczeństwo naruszania zasad rzetelności w wykonywaniu zawodu. Ponadto w miesiącach urlopowych ze względu na obniżone wpływy zespołów i wypłaty wynagrodzeń urlopowych w wielu zespołach nie wystarczało dochodu na wypłatę stałych udziałów.

Po wielu dyskusjach i analizach uznano za słuszne wprowadzenie korektury w tzw. arkuszu rozliczeniowym w ten sposób, że w podziale nadwyżek dochodu uczestniczą ci członkowie zespołu, którzy wypracowali ponad udział stały i tylko sumami, które ten udział przekraczają. Jednocześnie — dla przeciwdziałania osiągnięciu obrotów, które mogłyby powodować obniżenie poziomu pracy — ustalono górną granicę wynagro-

dzenia brutto na kwotę zł 10 000, przeznaczając nadwyżkę na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej. W konsekwencji — zwiększyło się zainteresowanie w wypracowaniu wyższego obrotu, a liczba osób wypracowujących obroty poniżej udziału stałego lub niewiele przekraczających ten udział zmniejszyła się do b. nielicznych wypadków. Efektywne wynagrodzenia netto miały mniejszą rozpiętość procentową. Wynagrodzenia netto w stosunku do obrotów stanowiły przeciętnie 50—65% (poprzednio 40—75%), co wskazuje na większą zależność wynagrodzenia netto od nakładu pracy.

W ciągu lat 1964—1966 sytuacja finansowa zespołów stabilizowała się stopniowo. Zmiana systemu rozliczeń dochodu poprawiła atmosferę współpracy w zespołach i zwiększyła ich dochodowość. W rezultacie uległa poprawie sytuacja finansowa w zespołach, licząc przeciętne wynagrodzenie. Nadal jednak w kilku izbach, gdzie jest nadmiar adwokatów, przeciętne wynagrodzenia są niskie lub b. niskie. Na sytuację finansową w adwokaturze ma poważny wpływ zwiększenie się ogólne kosztów zespołów, które wzrosły z około 22% przed 1964 r. do około 33%¹ od 1964 r. sumy obrotów zespołów. Wzrost ten jest następstwem objęcia adwokatury ubezpieczeniem społecznym i obciążenia zespołów składką ZUS-u. Globalne obroty zespołów w latach 1964—1966 przedstawiają się następująco: 341 mil. zł, 361 mil. zł i 371 mil. zł. Suma kosztów w poszczególnych latach sprawozdawczych wynosiła: 101 mil. zł, 113 mil. zł i 119 mil. zł. Suma wynagrodzeń netto odpowiednio: 198 mil. zł, 196 mil. zł i 202 mil. zł. Jak z powyższego wynika, suma wynagrodzeń w ciągu 3 lat nie uległa zmianie, jednakże przeciętne wynagrodzenia zwiększyły się ze względu na zmniejszenie się liczby adwokatów pełnozatrudnionych w zespołach z 4157 osób na dzień 31.XII.1964 r. do 4027 w dniu 31.XII.1966 r.

Wyrazem stabilizacji sytuacji finansowej w adwokaturze jest podwyższenie w 9 izbach udziału stałego. Na sytuację finansową zespołów wpływa znacznie duża liczba spraw z urzędu. W skali kraju liczba „urzędówek” wynosi około 40 tys. spraw przy 470 tys. spraw z wyboru, co daje 8,8%. Jeżeli zważyć nadto, że często sprawy z urzędu są wielodniowe, to obciążenie finansowe i obciążenie pracą zespołów jest b. poważne. Z tego tytułu zespoły naliczają wynagrodzenie z ogólnego dochodu zespołu na rzecz poszczególnych adwokatów w sumie rocznej około 3,5 mil. zł, co stanowi zaledwie 1% obrotów zespołów, mimo że liczba spraw stanowi 8,8%.

W kwietniu 1967 r. staraniem Prezydium NRA zmieniona została skala podatkowa stosowana do wynagrodzeń adwokatów, co pozwoliło stworzyć fundusz urlopowy bez dodatkowego obciążenia adwokatów oraz podwyższyć renty adwokatów przez uzupełnienie rent ZUS-u do kwoty 2 000 zł miesięcznie.

Bardzo poważnym zagadnieniem jest sprawa „taksy”. Prezydium NRA przez cały okres kadencji podejmowało wysiłki o jej zmianę, jednakże bezskutecznie. Sprawa wydania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości jest wciąż jeszcze w fazie dyskusji. Załatwienie tej sprawy jest rzeczą pilną, gdyż obowiązujące stawki z r. 1961 nie są dostosowane do późniejszych zmian właściwości sądów, nie uwzględniają obecnych kosztów zespołów i nie odpowiadają obecnemu poziomowi cen, dlatego też sprawa ta powinna być nadal przedmiotem starań organów samorządu.

9. Ubezpieczenie społeczne

Objęcie od 1.I.1964 r. adwokatów wykonujących zawód ubezpieczeniem społecznym wysunęło szereg zagadnień wymagających odpowiedniej akcji ze strony Prezydium. I tak uzyskano kompetentne wyjaśnienie, że wypłacanie zasiłków z Funduszy Samopomocy Koleżeńskiej nie powoduje ograniczenia praw rentowych także wówczas, gdy adwokat - rencista pozostaje w zespole. Pozytywnie załatwiona też została sprawa przyznawania renty inwalidzkiej adwokatom-członkom zespołów, których inwalidztwo powstało po 1.I.1964 r., co wyłączały przepisy ubezpieczeniowe. Ponadto Prezydium NRA interweniowało w ZUS-sie w poszczególnych sprawach rentowych adwokatów.

10. Sanatoria

W wyniku starań Prezydium NRA o ustalenie zasad korzystania przez członków zespołów z leczenia uzdrowiskowego Ministerstwo Zdrowia przydzieliło do dyspozycji Prezydium w 1965 r. 52 skierowania do sanatoriów. Prezydium uznało jednak ten stan za niezadowalający i podjęło dalsze kroki, dzięki czemu w roku 1966 Centralny Zarząd Uzdrowisk dał do dyspozycji Prezydium 100 skierowań, a w I kwartale 1967 r. — 48. Do rozdziału skierowań powołana została komisja, która rozpoznała 283 wnioski adwokatów i ich rodzin przydzielając 199 skierowań, 36 wniosków zwrócono zainteresowanym z powodu przeciwwskazania leczenia uzdrowiskowego bądź też z innych przyczyn, a 48 wniosków pozostawiono do załatwienia w II kwartale 1967 r.

11. Reprezentacja

W okresie sprawozdawczym przedstawiciele Prezydium NRA brali udział w wielu uroczystościach i imprezach organizowanych przez Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich i imprezach szeregu innych instytucji i organizacji.

12. Działalność rzeczników dyscyplinarnych

Rzecznik Dyscyplinarny NRA wykonywał swoje czynności przy współpracy 15 zastępców powołanych przez Prezydium NRA. Zastępcy ci, pod ścisłym nadzorem Rzecznika NRA, pełnili czynności w zakresie wizytacji, prowadzenia dochodzeń, opiniowania prawomocnych orzeczeń dyscyplinarnych itp. Brali też udział w 46 rozprawach przed Sądem Najwyższym oraz w 111 rozprawach przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną.

W okresie sprawozdawczym wpłynęło do Rzecznika Dyscyplinarnego NRA 118 skarg przeciwko członkom organów samorządu adwokackiego. Sprawy te załatwione zostały w sposób następujący: aktów oskarżenia wniesiono 20, umorzono dochodzenia w 51 sprawach, zaniechano dochodzenia w 25 sprawach, skierowano do dziekanów celem wymierzenia kary w trybie art. 98 u. o u.a. w 13 sprawach, do załatwienia pozostaje 9 spraw.

Rzecznik Dyscyplinarny NRA sprawował nadzór nad działalnością rzeczników dyscyplinarnych rad adwokackich. W okresie sprawozdaw-

czym rzecznicy ci mieli do załatwienia ogółem 2901 spraw. Aktów oskarżenia wnieśli w tym okresie 710, załatwiono w inny sposób 1969 spraw pozostaje do załatwienia na 1.IV.1967 r. — 222 sprawy.

Analiza pracy rzeczników wskazuje na to, że wzrastało systematycznie tempo pracy i nastąpiło skrócenie okresu prowadzenia dochodzeń. Prowadziło to do likwidacji zaległości. Do podniesienia poziomu pracy rzeczników dyscyplinarnych przyczyniły się — prócz stałego nadzoru ze strony Rzecznika NRA — dwie ogólnopolskie narady rzeczników w połączeniu z naradami prezesów wojewódzkich komisji dyscyplinarnych.

W okresie sprawozdawczym dziekani wydali 207 orzeczeń w trybie art. 98 u. o u.a. Rzecznik Dyscyplinarny NRA wniósł sprzeciw w 26 wypadkach.

Rzecznik Dyscyplinarny NRA osobiście zapoznawał się z treścią wszystkich prawomocnych orzeczeń dyscyplinarnych WKD i wojewódzkich komisji dyscyplinarnych. Przedstawił on Prezydium NRA 70 projektów rewizji nadzwyczajnych, z których Prezydium wniosło 55 rewizji (53 na niekorzyść obwinionych i 2 na korzyść).

W okresie kadencji nastąpiło znaczne wzmożenie nadzoru organów samorządu adwokackiego nad postępowaniem dyscyplinarnym, w wyniku czego organy te przejęły również w szerszym zakresie zadania związane z polityką dyscyplinarną. Świadczy o tym wzrost wnoszonych przez te organy rewizji nadzwyczajnych przy jednoczesnym zmniejszeniu się liczby rewizji nadzwyczajnych wnoszonych przez Ministra Sprawiedliwości, a Minister Sprawiedliwości — 42, w r. 1965 Prezydium NRA wniosło 11 rewizji nadzwyczajnych, a Minister Sprawiedliwości — 28, w r. 1966 Prezydium — 28, a Minister Sprawiedliwości — 10, w I kwartale 1967 r. Prezydium — 8, Minister Sprawiedliwości — 2.

Liczba skarg i zażaleń przeciwko adwokatom, wniesionych do rad adwokackich, utrzymuje się od kilku lat na poziomie nie zmienionym. Część tych skarg została skierowana do rzeczników dyscyplinarnych, a część załatwiono w trybie postępowania administracyjnego.

13. Radcowie prawni

Na koniec 1963 roku 641 adwokatów, którzy byli członkami zespołów, tj. 11,1% całej adwokatury, ograniczyło wykonywanie zawodu wyłącznie do obsługi jednostek gospodarki społecznej.

Po wejściu w życie ustawy o ustroju adwokatury wystąpiło w r. 1964 z zespołów adwokackich 484 adwokatów, a na dzień 31.X.1964 r. było 1123 adwokatów-radców prawnych, tj. 19% całej adwokatury. Obecnie ten wskaźnik wynosi około 21%.

Sprawie radców prawnych Prezydium NRA poświęciło dużo uwagi, powołując Komisję do spraw radców prawnych, która postawiła sobie za zadanie:

- 1) zainicjowanie powołania przez poszczególne rady adwokackie specjalnych komórek organizacyjnych zajmujących się sprawami radców prawnych,
- 2) zapoznanie się z działalnością tych komórek i przenoszenie doświadczeń z ich działalności do innych izb,

- 3) zapoznawanie się z postulatami wysuwanymi przez te komórki lub na zgromadzeniach delegatów.

14. Praca społeczna

Narada z 12.III.1966 r. poświęcona pracy społecznej adwokatury oraz odpowiednie uchwały Prezydium NRA z 12.V.1966 r. i 23.II.1967 r. ożywiły środowisko adwokackie i rozszerzyły zakres zainteresowania pracą społeczną. Za pośrednictwem Komisji Pracy Społecznej lub bezpośrednio, Prezydium NRA nawiązało kontakty z organizacjami społecznymi, w szczególności z Zarządem Głównym ZPP, Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Polskiego Komitetu Opieki Społecznej, Ligą Kobiet, Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich itp.

Najliczniej pracują adwokaci na terenie Zrzeszenia Prawników Polskich, licznie — w radach narodowych i ich komisjach, Froncie Jedności Narodu, Lidze Kobiet, PKOS, Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Kierunki pracy społecznej są b. różnorodne w zależności od inicjatywy terenowej i zapotrzebowania. Rady adwokackie doceniają należycie znaczenie pracy społecznej i otaczają ją opieką. Środowiska terenowe i organizacje, w których pracują adwokaci, cenią ich pracę społeczną, czego wyrazem są wyróżnienia i odznaczenia, jakie otrzymują.

Czynny udział adwokatów w pracy społecznej przyczynia się do podniesienia autorytetu zawodu i pozycji społecznej adwokata.

15. Współpraca z zagranicą

W okresie sprawozdawczym nastąpiło ożywienie bezpośrednich kontaktów z adwokaturą Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii i Francji.

W dniach 26.V.—3.VI.1966 r. Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski bawił z wizytą w Związku Radzieckim jako członek delegacji, na której czele stał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki. Prezes NRA nawiązał kontakt z kolegami-adwokatami w Moskwie i Leningradzie.

W dniach od 16 do 18 lutego 1967 r. bawili w Polsce dwaj przedstawiciele Iniurkolegium z Moskwy. W czasie ich pobytu podpisana została umowa dotycząca współpracy zespołów specjalistycznych, powołanych do obsługi cudzoziemców dewizowych i spraw zagranicznych w Polsce z radzieckim Iniurkolegium.

W dniach od 27 do 30 listopada 1966 r. odbyło się w Pradze międzynarodowe sympozjum na temat roli obrony w ustroju socjalistycznym. W sympozjum uczestniczyli jako przedstawiciele adwokatury polskiej dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie adw. Buchała i adw. dr Pocięj z Warszawy.

W dniach od 17 do 24 czerwca 1966 r. bawiła w Polsce delegacja adwokatury węgierskiej. Dokonano wymiany doświadczeń i omawiano zagadnienia interesujące adwokatów obu krajów. Na miesiąc wrzesień 1967 r. przewidziana jest rewizyta delegacji adwokatury polskiej na Węgrzech.

Na zaproszenie kolegów bułgarskich bawiła w dniach od 14 do 21 września 1966 r. w Bułgarii 4-osobowa delegacja adwokatury polskiej z Prezesem NRA dr Godlewskim na czele. We wrześniu br. przewidziana jest rewizyta adwokatów bułgarskich.

Kontakt z adwokaturną francuską znalazł wyraz w udziale Prezesa dr Godlewskiego w otwarciu Konferencji Adwokatury w Paryżu w listopadzie 1965 r. Przedstawicielowi delegacji polskiej gospodarze francuscy udzielili głosu na otwarciu Konferencji jako jedynemu reprezentantowi krajów obozu socjalistycznego. W dniach od 27 marca do 1 kwietnia 1967 r. rewizytowała adwokaturną polską delegacja adwokatury francuskiej z dziekanem Izby Paryskiej adw. Brunois.

Kontakty z adwokaturnami wymienionych wyżej krajów były owocne i pozytywne.

Niezależnie od tych kontaktów, poświęconych głównie problematyce zawodowej, Prezydium NRA uczestniczyło w spotkaniach z przedstawicielami świata prawniczego i świata nauki, m. in. z delegacją parlamentarzystów belgijskich i parlamentarzystów francuskich, a także z delegacją parlamentarzystów kanadyjskich, która złożyła wizytę w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

16. „Palestra”

Uchwałą z dnia 17.XII.1964 r. Prezydium NRA powołało nowe Kolegium i Komitet redakcyjny „Palestry” i określiło zadania i charakter czasopisma. W okresie sprawozdawczym wydano 34 numery „Palestry”, w tym 2 podwójne, oraz 13 wkładek. Obecny nakład wynosi 6.510 egzemplarzy. Tematyka „Palestry” ulegała pewnym wahaniom i pod koniec 1966 r. zmieniła się wydatnie na korzyść problematyki adwokackiej i samorządowej. Redakcja nawiązała bliższy kontakt ze środowiskiem adwokackim w całym kraju, odbywając pozytywne spotkania z czytelnikami.

Obecne Kolegium poszerzyło krąg autorów, wprowadzając na łamy pisma około 80 nowych nazwisk, i to w większości spośród adwokatów.

W dniu 20.IV.1967 r. odbyła się jubileuszowa uroczystość 10-lecia „Palestry”.

Prezydium NRA, oceniając dotychczasową pracę „Palestry”, stwierdziło jej wielką przydatność dla pracy organów samorządowych.

17. Wydawnictwo „Przepisy o adwokaturze”

Prezydium NRA uchwałą z dnia 10.II.1966 r. postanowiło wydać pracę zawierającą wszystkie przepisy dotyczące adwokatury z orzecnictwem, uchwałami organów adwokatury i komentarzem.

Przewidywany termin ukazania się tej pracy — rok 1968.

18. Działalność finansowa Prezydium NRA

W okresie sprawozdawczym działalność finansowa Prezydium NRA sprowadzała się do:

- 1) pokrywania kosztów wykonywania ustawowych czynności NRA

i jej organów w ramach uchwalonych preliminarzy budżetowych;

- 2) gospodarowania nadwyżkami CFSAA;
- 3) zarządzania FSK.

Ad 1). Stałym dążeniem Prezydium NRA było oszczędne gospodarowanie i nieprzekraczanie — nawet w zasadniczych grupach — ustalonych wydatków. Nie chcąc zwiększać obciążeń poszczególnych izb świadczeniami na NRA, Prezydium uzyskało zgodę Ministra Sprawiedliwości na pokrycie części wydatków z nadwyżek finansowych CFSAA. W ten sposób pokryto koszty wizytacji, dotację dla „Palestry” oraz wydatki na kontakty zagraniczne.

Ad 2). Największą sumą, jaka pozostaje w dyspozycji NRA, są nadwyżki finansowe CFSAA. Wyniosły one w okresie od 1963 r. do 31.III. 1967 r. 27 788 683,79 zł, z czego na poprawienie sytuacji lokalowej zespołów przyznano 17 715 580,12 zł, na urządzenie wewnątrz 3 697 000 zł, na maszyny do pisania 2 078 550 zł, na pomoc dla adwokatów (akcja socjalna) — 1 571 500 zł, na inne — 1 918 462,80 zł.

Do roku 1964 nadwyżki były rozdzielane doraźnie w zależności od wniosków rad adwokackich. Prezydium NRA wprowadziło dwie innowacje w gospodarce nadwyżkami: 1) ustalenie pewnego planu poprawienia przez rady adwokackie sytuacji lokalowej w ciągu roku i w związku z tym zgłaszanie wniosków o przyznawanie dotacji raz do roku na pokrycie ustalonych i potrzebnych wydatków, 2) ustalanie preliminarza budżetowego tych wydatków na cały rok i zatwierdzanie go przez plenarne posiedzenie NRA.

Poczynając od 1 stycznia 1966 r., wprowadzono następujący rozdział świadczeń z nadwyżek CFSAA: a) poprawienie sytuacji lokalowej zespołów i rad adwokackich, b) zakup maszyn na potrzeby zespołów i rad adwokackich, c) urządzenie wewnątrz lokali zespołów adwokackich, d) dotacje na FSK, e) pomoc dla adwokatów na uzyskanie lokali, f) budownictwo socjalne i g) inne.

Prezydium NRA konsekwentnie prowadzi akcję dopomożenia radom adwokackim — za pomocą bodźców ekonomicznych — do prawidłowego rozmieszczenia adwokatów i aplikantów adwokackich.

W instrukcji w sprawie zarządzania i rozliczania CFSAA przewidziano:

- a) wypłacanie kosztów przeniesienia i ryczałtu miesięcznego w razie przeniesienia siedziby przez adwokata po złożeniu egzaminu adwokackiego z miejscowości mającej nadmierną liczbę adwokatów do innej w obrębie izby (2 000 zł) lub z Izby Warszawskiej, Łódzkiej, Krakowskiej, Katowickiej i Poznańskiej na teren pozostałych izb (6 000 zł),
- b) wypłacanie kosztów przeniesienia i udzielanie pożyczek aplikantom adwokackim, którzy pragną obrać siedzibę w Izbach Koszalińskiej i Zielonogórskiej, w wysokości 6 000 zł i umorzenie tej pożyczki w razie pozostania w danej siedzibie przez lat trzy,
- c) pokrywanie kosztów przeniesienia i udzielanie pożyczek na warunkach jak pod lit. b) dla adwokatów obierających siedzibę w Izbach Koszalińskiej i Zielonogórskiej.

Akcja ta dała wyniki tylko co do przeniesienia w obrębie izby (100 wypadków), a poza izbę — 8.

Na pomoc dla adwokatów na uzyskanie mieszkań rozdzielono w 1966 r. 639 500 zł. Skorzystało z tej pomocy 57 adwokatów.

Budownictwo socjalne zostało przeprowadzone przez rady adwokackie w bardzo małym stopniu. Właściwie tylko Rada Adwokacka w Łodzi dokonała rozbudowy ośrodka wypoczynkowego w Grotnikach. Otrzymała ona na ten cel 275 000 zł.

Ad 3). Objęcie adwokatów z dniem 1 marca 1964 r. ubezpieczeniem powszechnym spowodowało zmianę w systemie gospodarowania istniejącym Funduszem Samopomocy Koleżeńskiej. Na zasadzie uchwały plenarnego posiedzenia NRA z dnia 30.VI.1964 r. wprowadzono zapomogi wyrównawcze wypłacane w takiej wysokości, żeby adwokat łącznie z rentą z ZUS-u otrzymywał co miesiąc 1 500 zł. Liczba zapomóg wyrównawczych z roku na rok wzrasta (w r. 1964 było 114, w r. 1965 — 239, w r. 1966 — 293). Jest to wynikiem dużego wieku przeciętnego adwokatów i przechodzenia coraz większej ich liczby na renty.

Wpływy FSK w okresie sprawozdawczym wyniosły (składki rad, nadwyżki przekraczające 10 000 zł, dotacje i pozostałość z lat ubiegłych) 6 328 843,03 zł, wydatki zaś (zapomogi dodatkowe, rodzinne i wyjątkowe, koszty związane z wysyłką) — 6 068 024,90 zł.

Na pokrycie świadczeń z FSK ustalone były składki w wysokości 30 zł od adwokata wpisanego na listę. Kwota powyższa nie wystarczała i dlatego w 1966 r. otrzymano dotację z CFSAA.

Uchwałą NRA z dnia 25.II.1967 r. zmieniono regulamin FSK w ten sposób, że poczynając od 1 lipca 1967 r. zapomoga wyrównawcza dla adwokatów nie wykonujących zawodu w zespołach adwokackich będzie wypłacana w takiej wysokości, aby łącznie z rentą z ZUS-u dawała 2 000 zł miesięcznie.

Ponieważ świadczenia z tego tytułu będą znaczne, zostaje podwyższona składka do wysokości 60 zł miesięcznie.

Jeśli chodzi o dane statystyczne, to w styczniu 1967 r. zespołów adwokackich było 474, adwokatów 5 878, w tym zespolonych 4 231 (pełnozatrudnionych 4 032 i niepełnozatrudnionych 199), radców prawnych 1 271, indywidualnych 17, nie wykonujących zawodu 18, rencistów 241, aplikantów adwokackich 211.

Sprawozdanie mimo swej obszerności nie uwzględniło wielu zagadnień, którymi zajmował się samorząd w toku swej pracy. Nie wyprowadza też wniosków ogólnych co do realizacji reformy adwokatury. Natomiast przedstawiona została bieżąca sytuacja w adwokaturze, a wyciągnięcie wniosków i określenie zadań dla nowo wybranych władz adwokatury należy do Naczelnej Rady Adwokackiej i Ministerstwa Sprawiedliwości, jako organu nadzoru.

Uzupełniając powyższe sprawozdanie, Prezes dr Godlewski podkreślił, że pomimo wydania przez Prezydium NRA w okresie sprawozdawczym licznych aktów normatywnych dotyczących sposobu rozwiązywania poszczególnych problemów jest jeszcze cały szereg zagadnień, które będą wymagały nowych ujęć bądź pogłębień dla pełnej realizacji

ustawy. W poszczególnych dziedzinach zostały nakreślone zadania dla organów samorządu, tj. dla zespołów, kierowników zespołów, rad adwokackich i Prezydium NRA, i to w kilku dokumentach, przede wszystkim zaś we wnioskach wypływających z analizy przedstawionej przez Prezydium na Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości. Dokumenty te są nadal aktualne.

Zarówno z ustawy, jak i z sytuacji, w jakiej znalazł się samorząd, wynika, że wszystkie kompetencje w zakresie problemów adwokatury należą do samorządu i od pracy tego samorządu będzie zależała sytuacja adwokatury. Dlatego też nie wolno nam nic uronić z tych uprawnień lub spychać je na inne organa. Uprawnienia dotyczą wszystkich zagadnień i dlatego muszą z nich korzystać zarówno kierownicy zespołów, jak i rady adwokackie oraz Prezydium NRA. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na pracę zespołów. Od tego, jakie będą zespoły, zależy, jaka będzie adwokatura i jaki będzie stosunek do niej czynników politycznych i społecznych. Dziś po 3-letniej działalności Prezydium i NRA można stwierdzić, że w tym okresie korzystaliśmy z szerokiej pomocy i życzliwości czynników politycznych i społecznych. Dzięki tej pomocy można było wiele kwestii rozwiązać, jak np. sprawę podatku, sanatoriów czy wykorzystywania nadwyżek Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich.

Prezes dr Godlewski wyraża w tym miejscu podziękowanie na ręce Wiceministra Switały i przedstawiciela Wydziału Administracyjnego KC PZPR za życzliwość, z jaką ustosunkowali się do problemów przedstawianych przez samorząd. Jeżeli nawet niektóre zagadnienia nie zostały rozwiązane do chwili obecnej (taksa), to jest to następstwem konieczności wielostronnego rozważenia tych zagadnień. Może nawet lepiej, że rozwiązanie sprawy taksy dotychczas nie nastąpiło, bo dziś można szerzej i głębiej uzasadnić stanowisko wobec tego problemu, który wiąże się ze sprawą usługowości zespołów.

Sprawozdanie z działalności Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Z kolei Prezes Wyższej Komisji Dyscyplinarnej adw. F. S a d u r s k i omówił sprawozdanie z działalności tej Komisji.

Ze sprawozdania wynika, że w okresie od 1 lipca 1964 r. do 31 marca 1967 r. wpłynęło łącznie do Wyższej Komisji Dyscyplinarnej 510 spraw. Z poprzedniego okresu pozostało 49 spraw, łącznie więc było do rozpatrzenia 559 spraw. Rozpoznano 534 sprawy, pozostało na dzień 1 kwietnia 1967 r. 25 spraw. Rozprawy w nich wyznaczone zostały na kwiecień i maj 1967 r., tak że można bez przesady stwierdzić, że WKD pracuje na bieżąco i nie ma żadnych zaległości.

W okresie sprawozdawczym rozpoznano 650 odwołań. Zaznaczyć tu należy, że w niektórych sprawach są odwołania nie tylko obwinionych, ale także oskarżyciela lub pokrzywdzonego.

Na 277 odwołań obwinionych uwzględniono 101, co stanowi 36,4%. Na 172 odwołania rzeczników dyscyplinarnych uwzględniono 98, tj. 53,5%. Na 128 odwołań prokuratorów uwzględniono 92, tj. 72%. Wreszcie na 73 odwołania pokrzywdzonych uwzględniono 38, tj. 52%.

Jeśli chodzi o sposób załatwienia spraw, to utrzymano w mocy

243 orzeczenia, złagodzone kary w 68 sprawach, zaostrzono represję dyscyplinarną w 89 sprawach, uchylono orzeczenie i przekazano do ponownego rozpoznania 81 spraw i umorzono bądź załatwiono w inny sposób 52 sprawy.

Co do rodzaju wymierzonej kary, to orzeczeń uniewinniających było 83, upomnień — 128, nagan — 89, kar pieniężnych — 28, zawieszzeń w czynnościach zawodowych — 57, pozbawienia prawa wykonywania zawodu — 7, wydalenia z adwokatury — 4.

W okresie sprawozdawczym WKD odbyła 109 posiedzeń. Niejawnych posiedzeń było 101. Narad roboczych odbyto 3. Tematem ich była ocena pracy komisji dyscyplinarnych oraz wyjaśnienie wątpliwości występujących w pracach komisji.

Jeśli chodzi o rewizje nadzwyczajne od orzeczeń WKD, to było ich razem 55, w tym uwzględnionych dotychczas 31, nie uwzględnionych 16; w pozostałych brak jest wyroków. Najwięcej rewizji wniósł Minister Sprawiedliwości — 35; Prezydium NRA wniosło 18, a Prokurator Generalny — 2.

Co się dotyczy pracy wojewódzkich komisji dyscyplinarnych, to przejęto z okresu poprzedniego łącznie 216 spraw, wpłynęło 1241 spraw, załatwiono 1372 sprawy, pozostało na 1.IV.1967 r. — 82 sprawy.

Z analizy ruchu spraw można wyciągnąć wniosek, że następuje wolny spadek liczby spraw wpływających do WKD jako II instancji.

Jeśli chodzi o kary, to wyraźnie przebija tendencja ze strony WKD do zaostrzania represji dyscyplinarnej.

Dyskusja nad sprawozdaniami

Nad obu sprawozdaniami wywiązała się obszerna dyskusja, w której jako pierwszy zabrał głos dziekan *D a n i s z e w s k i*. Podkreśliwszy, że działalność samorządu adwokackiego w okresie 3-letniej kadencji ocenić należy jak najbardziej pozytywnie, gdyż sytuacja adwokatury jest obecnie lepsza, niż była w chwili wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury, mówca oświadczył, iż ma zastrzeżenia do polityki Skarbnika NRA, który kwestionuje wydatki Rady Adwokackiej w Białymstoku na szkolenie aplikantów adwokackich i na zakup książek. Drugi zarzut kieruje mówca pod adresem Rzecznika Dyscyplinarnego NRA, który wnosi sprzeciw do orzeczeń dziekańskich wydanych w trybie art. 98 u. o u. a.

Dziekan *K o r d a s i e w i c z* stwierdza, że dzięki działalności Prezydium NRA stosunek do adwokatury zmienił się na lepsze. Pewne zagadnienia nie były jednak postawione należycie. Mówcy chodzi głównie o sprawę odwołań od orzeczeń komisji dyscyplinarnych. Ze sprawozdań wynika, że odwołania pochodzą przeważnie od prokuratorów i osób pokrzywdzonych, a nie od rzeczników dyscyplinarnych. Trzeba więc, aby Rzecznik Dyscyplinarny NRA wskazywał rzecznikom wojewódzkim kierunki działania.

Następnym mankamentem jest sprawa współpracy Prezydium NRA z radami adwokackimi. Pożądane byłyby częstsze spotkania Prezydium z radami, a zwłaszcza spotkania opiekunów rad.

Dziekan *U z ł o w s k i* w imieniu Rady Adwokackiej w Zielonej

Górze wyraża uznanie dla Prezydium NRA za realizację ustawy o ustroju adwokatury i troskę o dobro adwokatury, ale stwierdza, że poza niewątpliwymi pozytywami są i ujemne strony. Wymienia więc zasypywanie rad adwokackich żadaniami statystyki, co utrudnia pracę rad, przy czym z przesyłanych przez rady danych statystycznych nie wyciąga się wniosków. Ponadto niektóre uchwały Prezydium uważane są za kontrowersyjne. Przed ich powzięciem Prezydium powinno zasięgać opinii rad adwokackich, jak np. w sprawie równego podziału dochodu w zespole.

Dziekan Maciejewski również bardzo pozytywnie ocenia działalność Prezydium NRA, ma jednak pewne zastrzeżenia co do współpracy Prezydium z radami. Forma zapoznawania się z problematyką izb poprzez protokoły z posiedzeń rad adwokackich jest niewystarczająca. Należy wprowadzić nową formę polegającą na udziale członków Prezydium w posiedzeniach rad. Dalszą formą współpracy byłoby pokazywanie innym radom osiągnięć niektórych z nich, zwłaszcza w dziedzinie pracy społecznej i szkolenia zawodowego.

Sprawą budzącą niepokój jest kwestia słabego dopływu młodej kadry do adwokatury. Należy zwrócić się do Ministerstwa Sprawiedliwości, które również odczuwa brak młodego narybku, o znalezienie sposobów uatrakcyjnienia zawodów prawniczych, gdyż młodzież ciągnie dziś głównie do zawodów technicznych.

Mówca poddał następnie krytycznej ocenie dotychczasowy sposób przeprowadzania wizytacji i zaznaczył, że nadszedł już czas, aby opracować tematykę wizytacji z uwzględnieniem konkretnych problemów związanych z etyką, podniesieniem kwalifikacji zawodowych i pracą kierowników zespołów.

W zakończeniu swego przemówienia dziekan Maciejewski żąda zajęcia się adwokatami - radcami prawnymi i sprawą przynależności adwokatów do związków zawodowych.

Wiceprezes Garlicki podkreśla, że do zagadnień, które będą wymagały szczególnej uwagi organów adwokatury, należy przede wszystkim zagadnienie zespołów, ściślej — pracy w zespołach, z czym łączy się szereg innych problemów, jak np. sprawa kierowników zespołów. Zastanawiając się nad kwestią, czy stworzono warunki umożliwiające kierownikom spełnianie ich zadań, mówca dochodzi do wniosku, że jeśli chodzi o zespoły małe i średnie liczące nie więcej niż 10 osób, to warunki takie istnieją. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa w zespołach dużych. Nie zmieni tej sytuacji inne ujęcie sprawy uposażenia kierownika dużego zespołu, by mógł on w całości zająć się sprawami zespołu, nie wykonując praktyki. Rady adwokackie powinny dążyć do tego, by doprowadzić skład liczebny zespołów większych do mniej więcej 10 osób — oczywiście z uwzględnieniem warunków lokalowych.

Drugim ważnym zagadnieniem centralnym jest troska samorządu o wartość świadczenia pomocy przez adwokatów tak by pomoc ta była najlepsza. I tu jest problem doskonalenia i szkolenia. Jeśli chodzi o szkolenie aplikantów, to w tej dziedzinie jest duży postęp. Natomiast w tym, co nazywamy doskonaleniem zawodowym adwokatów, mamy jeszcze duże braki. Przyszłe Prezydium i rady adwokackie powinny na tę sprawę położyć szczególny nacisk.

Mówiąc o kwestii dopływu młodych kadr, Wiceprezes Garlicki widzi przyczynę braku dopływu w tym, że za mało kandydatów przechodzi z aplikacji sądowej, oraz w obawie kandydatów, że zostaną skierowani do małych miejscowości.

Ten problem musi być rozwiązany w ramach odpowiedniego wystąpienia do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ostatnie zagadnienie to sprawa taksy, która zdaniem mówcy powinna być jak najszybciej załatwiona.

Dziekan Albrecht zaznacza na wstępie, że sprawozdanie NRA zostało opracowane b. dobrze. Zagadnieniem generalnym, mającym charakter negatywny, jest zbyt daleko idące biurokratyzowanie pracy samorządu. Za dużo mamy zadań, zwłaszcza w zakresie statystyki. Mówca zarzuca Prezydium NRA, że przejawia za mało zaufania od rad adwokackich, które mają przecież doświadczenie i znajomość terenu. Rola Prezydium powinna się sprowadzić do nadzoru, a następnie do rozwiązywania problemów zasadniczych. Za chybciny uważa mówca wnioski, żeby na posiedzenia rad adwokackich przyjeżdżali przedstawiciele Prezydium. Godną rozważenia natomiast jest sprawa organizowania zebrań otwartych, na których adwokaci mogliby wysuwać różne zagadnienia, a dziekan przedstawiać istniejące problemy.

Poruszając sprawę doboru odpowiednich osób na stanowiska kierowników zespołów, dziekan Albrecht zaleca zwrócenie uwagi na możliwości lepszego uposażenia kierowników.

Dalej mówca postuluje podjęcie odpowiedniej akcji, w tym duchu, żeby spółdzielczość, która głównie dziś buduje, uznała, iż adwokatura jest instytucją usługową i w związku z tym dawała nam lokale dla zespołów.

Co się tyczy sprawy dopływu młodych kandydatów do adwokatury, to zdaniem mówcy za mało jest absolwentów wydziałów prawa, dlatego też należy rozszerzyć przyjęcia na te wydziały.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos Wiceminister K. Świątała.

Stwierdził on, że w pracach nad uspołecznieniem adwokatury odnotować należy postęp, a także uzyskanie szeregu konkretnych osiągnięć. Postęp ten nie jest jednak adekwatny do istniejących warunków i potrzeb, przy czym źródła niepowodzeń są natury zarówno obiektywnej, jak i subiektywnej.

W 1950 r. utrudniały reformę przede wszystkim czynniki obiektywne, nie naruszono bowiem ówczesnej pozycji społeczno-ekonomicznej adwokata, co musiało wywrzeć swój szczególny wpływ na tryb wykonywania praktyki, na funkcję zespołu.

W powstałej sytuacji systematycznie pogłębiały się różnice między „prywatnie” działającą adwokaturą a szybkim uspołecznieniem pozostałych składników życia, bazujących na socjalistycznych stosunkach pracy. Postęp ograniczony był faktem, że próbowano kształtować nowe stosunki na starej bazie, na niezmienionej społeczno-ekonomicznej pozycji adwokata. Dlatego też zaszła konieczność reformy, która w bardziej konsekwentny sposób rozwiązała istotne dla adwokatury problemy.

Nowa ustawa stworzyła obiektywne przesłanki do pełnej realizacji

podstawowych założeń reformy. Jeżeli postęp w tym zakresie jest zbyt powolny, to w przeciwieństwie do sytuacji po 1950 r. źródła niepowodzeń szukać trzeba bardziej wśród przyczyn subiektywnych.

Zrealizowano w zasadzie organizacyjny model adwokatury, warunkujący niewątpliwie jej merytoryczną pracę. Stąd też w okresie sprawozdawczym NRA eksponowała opracowanie aktów wykonawczych do przepisów ustawy i trzeba przyznać, że przez regulaminy i uchwały nadążała za wymaganiami życia. Może tu i ówdzie zakradł się element typu biurokratycznego w tej działalności, ale można go i trzeba przezwyciężyć.

Jakkolwiek NRA przez cały okres swej działalności kładła wielki nacisk na problem właściwego wykonywania obowiązków przez kierowników zespołów, to jednak trzeba stwierdzić, że nie uzyskano w tym zakresie oczekiwanych zmian. Rozumieć należy skomplikowaną sytuację wynikającą z prawa klienta do wyboru określonego adwokata i obowiązku kierownika regulowania wpływu spraw, ale trzeba stwierdzić, że najważniejsze zadanie próbowano rozwiązać raczej od strony formalnej. Wydaje się, że zbyt mało uwagi poświęcono zagadnieniu stworzenia w każdym zespole (zwłaszcza większym) aktywnego społecznego, który by mógł przyjść z pomocą kierownikowi w realizacji jego obowiązków. Wydaje się też, że w aktualnej sytuacji płacowej, przy zachowaniu praw kierownika do prowadzenia praktyki adwokackiej, samodzielne wykonywanie tak rozlicznych obowiązków w wieloosobowych zespołach jest niemożliwe.

Zanotować należy niedostatki pracy organów adwokatury, jeśli chodzi o merytoryczną pracę adwokatów. Wprawdzie w sprawozdaniach mówi się o szkoleniu zawodowym adwokatów, lecz w praktyce nie zrobiono w tej dziedzinie tyle, ile wymaga tego sytuacja w warunkach, gdy powszechnie stwierdza się obniżenie poziomu wystąpień adwokackich. Respektując prawo do indywidualnej oceny właściwych środków obrony, przysługujące poszczególnemu adwokatowi, należy zwrócić bacniejszą uwagę na poziom zwłaszcza pism procesowych oraz poziom publicznych wystąpień. Wydaje się, że tylko władze samorządowe mają tu pole do działania.

Trzeba przypomnieć, że dokonano kodyfikacji prawa cywilnego, nadchodzą nowe kodyfikacje prawa karnego. Będziemy musieli się tego uczyć. Należy już dziś zastanowić się nad sposobami przyswojenia sobie nowych instytucji prawnych. Będzie to rzecz niewątpliwie trudna, ale konieczna, jeżeli adwokaci mają skutecznie pomagać sądom w realizacji ich konstytucyjnych zadań. Powinno się pomyśleć o wielkiej akcji szkolenia wszystkich adwokatów, bo przecież zdarzają się jeszcze dziś adwokaci, którzy — wydaje się — nie wiedzą, że obowiązuje nowy kodeks cywilny, jeżeli powołują się na stare przepisy w czynnościach procesowych. Sama „Palestra” nie wystarczy.

Muszę przyznać, że rozumiem powody pewnego zastoju. Obserwujemy przeciążenie liczbą spraw; postawa adwokata jest niekiedy zjawiskiem wtórnym analogicznej postawy sędziów. Nie zawsze jest doceniana wiedza prawnicza, może to powodować zniechęcenie. Inspirująca rola NRA musi być dwustronna. I do adwokatów, i do władz.

Jest dziedzina, o której należy wspomnieć, bo rodzi ona określone

obowiązki samorządu. Wykonywanie zawodu w epoce, w której głos decydujący — również w procesie — należy do fachowców-biegłych, stwarza dodatkowe obowiązki po stronie adwokata. Jest rzeczą bezporną, że pojedynczy adwokat nie sprostą zadaniu należytego przygotowania się do obrony interesów klienta, jeżeli nie zostanie mu udostępniona „baza techniczna”. Przez to określenie należy rozumieć możliwość konsultacji ze strony wybitnych fachowców najrozmaitszych dziedzin, ośrodek analogiczny np. do „biura orzecznictwa” oraz pomoc kancelaryjną na wysoki poziomie. Ze strony władz adwokatury trzeba w tym zakresie uczynić więcej. Trzeba sobie powiedzieć, że adwokat w codziennej pracy zbyt mało odczuwa działalność swego samorządu. Zespołów adwokackich poza instrukcjami i lustracjami okresowymi nie można pozostawiać samym sobie, a adwokat nie powinien biedzić się nad rozwiązywaniem wszystkich swoich spraw. Istnieje nadto jakieś przekonanie, właściwie nie wiadomo skąd wynikające, że samorząd adwokacki nie jest w stanie przyczynić się do rozwiązania rzeczywistych problemów, że problemy te są „ustawiane” wyżej i że rady adwokackie spełniają rolę dodatkowego kontrolera.

Stwierdzając tego rodzaju sytuację, uwzględniam pokutujące jeszcze stare marzenia — nielicznych na szczęście — o jakiejś absolutnej samodzielności adwokatury w sensie korporacji. Ich stanowisko również wpływa na innych adwokatów. Pragnę jednak podkreślić, że włączając adwokatów w normalny system socjalistyczny, trzeba stworzyć odpowiednią rekompensatę w sensie możliwości aktywizacji adwokatów, którym wykonywanie tylko samego zawodu nie wystarcza na innych odcinkach naszego życia. Stawiany przez NRA i poszczególne rady adwokackie problem pracy społecznej adwokatów został za bardzo sprowadzony do ujęcia statystycznego; pokazuje się jedynie, że takie a takie stanowisko zajmuje adwokat, jakby to było rezultatem świadomej działalności samorządu adwokackiego, gdy tymczasem jest to jedynie sprawozdawczy arkusz zbiorczy.

Mówiąc o włączeniu się adwokatów w normalny system socjalistyczny, mam na uwadze nie tylko pracę społeczną, ale przede wszystkim samo wykonywanie zawodu. Wydaje mi się, że mówiąc o socjalistycznym sposobie wykonywania zawodu, mamy na myśli jedynie organizację zawodu, zespołu, rozliczenia itp., natomiast nie mówimy o działalności prawnoprocesowej adwokatów. Oczywiście nie chodzi mi o deklaracje ideowe wygłaszane w toku przemówień, ale o respektowanie zasad socjalistycznego procesu. Brak jest w wystąpieniach adwokackich przygotowania ideologicznego i naukowego. Czasami używa się przymiotnika „socjalistyczny” na temat prawdy, która ma być obiektywna lub materialna, i na tym koniec. Pozostaje się w pracy zawodowej poza nawiasem tej polemiki ideologicznej, jaka toczy się na łamach czasopism co do pewnych postaw życiowych. Problem ten będzie narastał, gdyż część młodzieży adwokackiej, idąc za wzorem starszych, nie wykazuje zainteresowania problematyką pozazawodową. Rady adwokackie w tym zakresie nie robią nic albo bardzo mało.

Realizacja ustawy powinna wywierać bezpośredni wpływ nie tylko na czynności zawodowe, ale wpływać również na rozszerzenie się sfery aktywności adwokatów poza tradycyjne działanie. W tym zakresie ważne zadanie to włączenie się do popularyzacji obowiązującego prawa

z pożytkiem dla społeczeństwa i adwokatury. Taka bowiem praca społeczna przyspieszy ściśle powiązanie ze społeczeństwem, przyniesie dobrą znajomość jego warunków i potrzeb oraz usprawni pomoc w ich zaspokajaniu.

Następny problem to konieczność włączenia adwokatury w zapobieganie przestępczości. Adwokat ma możliwość lepszego poznawania złożonego mechanizmu naruszenia prawa, ma najbardziej autentyczną wiedzę, którą może wykorzystać do skutecznych przedsięwzięć profilaktycznych.

Trzeba także doprowadzić do zrewidowania tradycyjnych poglądów na problem praw i obowiązków obrony w procesie. Ochrony praw jednostki nie można utożsamiać z działaniem wbrew interesowi publicznemu, jeśli tylko jest to korzystne dla oskarżonego. Obrona nie może przeciwdziałać ukaraniu przestępcy bez obawy popadnięcia w kolizję z ideą ustawy i interesem społecznym. Wykonywanie swych zadań w zakresie obsługi prawnej zgodnie nie tylko z prawem, ale i z interesem mas pracujących wzmacnia praworządność oraz poczucie bezpieczeństwa prawnego obywateli.

Okres sprawozdawczo-wyborczy, który powinien charakteryzować się wzmożoną działalnością organów samorządu adwokackiego oraz samych adwokatów, nie wytworzył w pełni klimatu pozytywnego fermentu prowadzącego do określonych rozwiązań.

Ekspozowało się raczej zainteresowanie personalnymi rozwiązaniami, natomiast brakło w rozważaniach przedwyborczych zasadniczej problematyki adwokackiej. Stąd zbyt często dyskusja sprowadzała się do zagadnień drugorzędnych w ich najbardziej prozaicznej treści.

Musi budzić zastanowienie ta postawa niedostatecznego zainteresowania i zaangażowania, pewna postawa rezygnacji u przedstawicieli zawodu, który z istoty swej powinien być przedsiębiorczy, aktywny, pomysłowy.

Wiele rad nie wykorzystało zebranych wyborczych delegatów w zespołach do dokonania analizy pracy rad i zespołów, ustalenia konkretnego stanu ich poczynień, zadań, potrzeb i programu na przyszłość — a przez to nie skupiono wokół rad szerokiego aktywu, gwarantującego dalszy postęp w realizacji ustawy.

Jest to jeszcze jeden argument świadczący o braku dostatecznej więzi organów samorządu ze środowiskiem adwokackim.

Stąd — przy istnieniu obszernej, kontrowersyjnej problematyki w środowisku adwokackim — brak jej ujawnienia, poszerzenia doświadczeń i pogłębienia spojrzenia na rolę samorządu, jego współodpowiedzialności za realizację ustawy przyczynia się do zagubienia istotnych elementów wychowawczych.

Zgromadzenia wyborcze delegatów w zespołach niemal pominęły — a jeżeli dotknęły, to tylko marginesowo — zagadnienie poziomu etyki zawodowej, roli zebrania zespołu, wagi zbliżających się wyborów i wpływu kierowników zespołów na atmosferę pracy w zespole. Zbyt mało konstruktywnie mówiono o formach podnoszenia świadomości politycznej adwokata i aplikanta, natomiast zbyt często w wypowiedziach sprowadzano problem do powtarzania wniosków o zmianę art. 96, 70, powrotu do instytucji zjazdów itp.

Adwokatura stoi przed trudnym zadaniem, ale istnieją obecnie obiektywne warunki do przyspieszenia procesu kształtowania nowej adwokatury i realizowania merytorycznych przemian w treści i kierunkach działania.

Będziemy służyć pomocą, ale decydująca rola przypada samej adwokaturze.

Egzekwowanie założeń ustawowych to istotny element i kierunek dla pracy samorządu adwokackiego.

Prezes dr Godlewski podziękował Ministrowi za pozytywną ocenę dotychczasowej działalności samorządu i za krytyczne uwagi, które pozwolą Komisji wnioskowej przedstawić wnioski dotyczące aktualnych zadań adwokatury.

W dalszej dyskusji nad sprawozdaniami przemawiał Rzecznik Dyscyplinary NRA adw. T. Sarnowski. Na wstępie odpowiedział on na zarzut dziekana Daniszewskiego dotyczący wnoszenia sprzeciwów od orzeczeń dziekańskich stwierdzając, że sprzeciwy wnoszone w sprawach, w których stan faktyczny nie był dostatecznie wyjaśniony. Jeżeli chodzi o porównanie liczby odwołań wnoszonych przez rzeczników i prokuratorów, to zwrócić trzeba uwagę na to, że bardzo często prokurator wnosi odwołanie łącznie z rzecznikiem. Jeżeli rzecznicy nie wnoszą odwołań, to dzieje się tak na podstawie uchwał rad adwokackich.

Następnie mówca szeroko omawia zagadnienie etyki i postawy moralnej adwokatury. Stwierdza on, że postępowanie dyscyplinarne nie jest wystarczającym środkiem do zwalczania przewinień dyscyplinarnych. Potrzebne są inne środki. Organa samorządu powinny interesować się osobą adwokata, w szczególności kierownicy zespołów powinni się interesować warunkami życiowymi każdego członka zespołu. Tym ludziom trzeba przyjść z pomocą, bo przewinienia popełniane są bardzo często w wyniku przejść życiowych i trudnych warunków. Musimy interesować się wszelkimi dziedzinami życia adwokata i zachowania się jego w stosunkach prywatnych, towarzyskich i zawodowych. Z dalszych przesłanek wywierających wpływ na adwokatów wymienić trzeba pracę społeczną. Poziom uświadomienia politycznego i społecznego u adwokata pracującego społecznie jest na ogół wyższy. Bódcze psychologiczne odciągają od przewinień. Nie bez znaczenia dla kwestii podniesienia godności i etyki jest opinia środowiska, które potępia naruszenie zasad etyki.

Kończąc swe przemówienie, adw. Sarnowski podziękował wszystkim rzecznikom dyscyplinarnym i ich zastępcom za ich pracę, którą ocenia pozytywnie.

Prezes WKD adw. Sadurski, podkreśliwszy ogromny wysiłek pracy Prezydium NRA w realizacji ustawy o ustroju adwokatury, zwraca uwagę na pewne problemy, które będą stały również przed następnym Prezydium.

Pierwszym ważnym zagadnieniem jest sprawa zespołów. Reforma najmniej dotarła do zespołów. Jest rzeczą prawie niemożliwą spełnianie wszystkich obowiązków, jakie wkłada się na kierownika. Trzeba opracować taką formę pracy zespołu, żeby z jednej strony był to kolektyw, a z drugiej, żeby był zabezpieczony indywidualny charakter pracy.

Drugi problem to sprawa wizytacji. I tu należy położyć nacisk na pracę zespołów oraz na sposób wykonywania zawodu.

W zakończeniu mówca przypomina dzieje „Palestry” zaznaczając, że już poprzednie Naczelne Rady Adwokackie zajmowały się sprawą własnego organu. W r. 1955 zapadła uchwała zlecająca Wydziałowi Wykonawczemu NRA wydawanie własnego czasopisma, ale z różnych względów nie można było tego wykonać. W r. 1956 ukazało się kilka numerów Biuletynu NRA, którego objętość i tematyka nie różniły się od późniejszej i obecnej „Palestry”.

Dziekan Buchała oświadcza na wstępie, że jest rzeczą oczywistą, iż Prezydium NRA ma wielkie osiągnięcia.

Centralnym zagadnieniem jest sprawa zespołów, jednakże od strony treści w pracy zespołów zasadniczej zmiany nie ma. Obserwuje się natomiast współpracę koleżeńską i wzajemne zrozumienie. Jeśli chodzi o kontakty między poszczególnymi organami samorządu, to przede wszystkim trzeba rozszerzyć kontakty między radami a zespołami. Rada Adwokacka w Krakowie stosowała w r. ubiegłym taki system, że Prezydium Rady wyjeżdżało do zespołów, które miały w swej pracy trudne problemy. Doświadczenie wykazało, że tę formę więzi trzeba rozszerzyć na wszystkie zespoły. Dziekani powinni na zebraniach zespołów informować o pracach rady i wysłuchiwać postulatów zespołów. System opiekunów zespołów nie zdał egzaminu.

Zagadnienia pracy kierowników nie da się rozwiązać, dopóki będą istniały zespoły duże, 20-osobowe. Powołanie do pomocy kierownikowi aktywu zespołu też nie da efektu, bo pewnych spraw, jak np. kontrola pracy zawodowej i przyjmowanie klientów, nie można załatwić przez aktyw. Mówca zastanawia się nad tym, czy przepis stanowiący, że rada adwokacka powołuje kierownika spośród 2 kandydatów zespołu, daje dobre rezultaty, bo w większości wypadków zespoły wysuwają kolegów, którzy nie będą im szkodzić, tj. tzw. ludzi „bezkonfliktowych”.

Co się tyczy szkolenia zawodowego, to — zdaniem mówcy — nie może być mowy o wysokim poziomie szkolenia bez daleko posuniętej specjalizacji. A dziś — jak wiadomo — coraz mniej kolegów specjalizuje się, czego przyczyną jest odpadnięcie elementu konkurencji.

Przechodząc do sprawy dopływu kadr, mówca polemizuje z twierdzeniem, że młodzież nie chce obecnie pracować w zawodach prawniczych. Są chętni, ale trudności zaczynają się dopiero po aplikacji sądowej: młodzież nie chce jechać na prowincję.

Na tym obrady przerwano do następnego dnia.

2 dzień obrad

Wznawiając obrady w drugim dniu plenarnego posiedzenia NRA, prezes dr Godlewski poinformował, że z powodu zajęć służbowych Wiceminister Światała nie może uczestniczyć w posiedzeniu w dniu dzisiejszym. Ponieważ dziekan Buchała musiał wyjechać z Warszawy, zachodzi potrzeba powołania jego następcy do Komisji wnioskowej.

Na propozycję Prezesa do Komisji wnioskowej powołano dziekana Holaka.

W dalszej dyskusji nad sprawozdaniami zabrał głos dziekan Rady Adwokackiej w Opolu adw. Kaeppele zaznaczając, że stosowanie tych samych reguł organizacyjnych do małych i dużych zespołów wydaje się niesłuszne. Na zainteresowanie zasługuje sprawa równego podziału dochodu w zespole.

Dziekan Holak, polemizuje z niektórymi uwagami dyskutantów, podkreślając m. in., że właśnie w zespole istnieje możliwość wyzwoleń twórczości indywidualnej. Mówca wyraża uznanie dla „Palestry”, która dobrze spełnia swe zadanie, w szczególności przez wydawanie wkładek.

Dziekan Skoczek przyłącza się do głosów, które pozytywnie oceniły działalność Prezydium NRA. Mając często kontakty z Prezydium, może stwierdzić, że jest to Prezydium najbardziej pracowite, wykazujące ogrom sumienności i staranności. Ale przyłączam się też — mówił dalej dziekan Skoczek — do głosów krytycznych, gdyż są i muszą być jeszcze pewne niedociągnięcia w pracy Prezydium. Mam tu na myśli biurokratyzowanie rad adwokackich i zespołów. Biurokracja to nie tylko masy papieru, które zalewają nas, ale i kryjące się za tym problemy pracy. Na VIII Plenum Partii sprawa przerostów biurokratycznych została szeroko potraktowana i wyciąga się już pewne konsekwencje. To ułatwi nam znalezienie własnej drogi.

Druga bardzo ważna sprawa to kwestia poziomu zawodowego adwokatów, której trzeba będzie poświęcić jedno z plenarnych posiedzeń NRA. Rada Warszawska powołała już komisję kontroli pracy zawodowej adwokatów. Rada zamierza objąć specjalną ewidencją adwokatów, których poziom odbiega od przeciętnego. Jest ich w Izbie warszawskiej około 80. W sprawie tej będą przeprowadzone rozmowy z kierownikami zespołów, a następnie będą badane akta tych adwokatów, zwłaszcza ich rewizje i pisma procesowe. Chcemy dla nich zorganizować obowiązkowe szkolenie, które trwać będzie rok lub półtora roku, po czym Rada wyciągnie wnioski, czy dany adwokat może wykonywać zawód, nie narażając na szkodę interesów klienta. Jeżeli Rada dojdzie do wniosku negatywnego, to go skreśli z listy uważając, że nie daje on gwarancji prawidłowego wykonywania zawodu. Ten problem trzeba postawić jasno i wyraźnie.

Następną sprawą wymagającą ingerencji samorządu to kwestia poziomu etycznego adwokata. Obowiązkiem naszym jest opracować zasady szybkiego i skutecznego wyeliminowania z adwokatury kolegów, którzy rażąco naruszają zasady etyki. Z prawa skreślenia z list w trybie admi-

nistracyjnym niewiele skorzystano, bo nie ma ustalonych zasad pozwalających na korzystanie z tego słusznego przepisu.

Jeśli chodzi o zmianę stosunku do adwokatury, to — zdaniem mówcy — jest jeszcze daleko do stanu, który chcielibyśmy widzieć.

Co do dopływu młodych kadr, to byłoby pożądane, aby rady adwokackie z góry wiedziały, kto po aplikacji sądowej pójdzie na aplikację adwokacką. Rady powinny mieć po kilka czy kilkanaście etatów aplikantów sądowych i kierować młodych prawników na te stanowiska lub obsadzać je w porozumieniu z radami.

Z innych spraw mówca porusza m. in. kwestię, że Prezydium NRA przed powzięciem uchwał w sprawach dużej wagi powinno wysłuchać opinii dziekanów.

Następny mówca adw. W. Dąbrowski odpiera zarzuty dziekana Daniszewskiego na temat gospodarki Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich podkreślając, że obowiązkiem Skarbnika NRA jest badanie celowości wydatków rad na cele szkoleniowe.

Dziekan Chmielnikowski omawia głównie pracę zespołów i rolę kierowników zespołów. Stosunki w zespołach układają się w zależności od liczby członków. Najmniej kłopotów mają rady z zespołami 3-osobowymi, ale występuje tam zagadnienie poziomu zawodowego. Rada Wrocławska powołała komisję, do której adwokaci mają się zwracać o pomoc w rozstrzyganiu zagadnień prawnych. Odrywanie kierowników od praktyki nie wydaje się celowe. Instytucja zastępców kierowników może okazać się pomocna, ale zastępca powinien być płatny, czego nie przewidują obowiązujące obecnie przepisy.

Dalej mówca zwraca uwagę na brak dopływu młodych kadr i na dużą liczbę kobiet, zwłaszcza mężatek obarczonych dziećmi, starających się o aplikację adwokacką.

Mówiąc o wizytacji merytorycznej, dziekan Chmielnikowski zaznacza, że taką wizytację prowadzi się na podstawie rozmów z kierownikami zespołów i prezesami sądów. Zebrania internatowe, jakie organizowane są przez Radę Wrocławską, dały korzyści w szkoleniu adwokatów.

Jeśli chodzi o szkolenie ideologiczne, to we Wrocławiu powstał klub dyskusyjny, gdzie odbywają się spotkania z udziałem przedstawicieli Komitetu Wojewódzkiego i nawet Centralnego PZPR.

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos Prezes dr Godlewski zaznaczając, że pragnie ustosunkować się do uwag podniesionych w dyskusji. Nie będzie to podsumowanie dyskusji, bo podsumowaniem będą wnioski, jakie przedstawi Komisja wnioskowa.

Nawiązując do głosów dotyczących zagadnienia więzi pomiędzy Prezydium NRA a radami adwokackimi, mówca podkreśla, że miniony okres nie pozwalał Prezydium na większy kontakt, ale my sami widzimy potrzebę większej więzi w przyszłości. Podobnie przedstawia się kwestia większej kolektywności w pracy Prezydium NRA.

Prezes dr Godlewski odpowiedział następnie na zarzuty biurokratyzowania pracy rad i zespołów podkreślając, że żądania nadsyłania danych statystycznych uzasadnione były potrzebą uzyskania materiału do rozwiązywania ważnych zagadnień, jak np. problemu rozdziału spraw w zespołach.

Co się tyczy metody walki z naganiactwem, to należy stwierdzić, że jeżeli kierownicy zespołów będą w sposób prawidłowy wykonywać swe obowiązki co do przyjmowania klientów, to z pewnością zorientują się, którzy klienci są z wyboru, a którzy przychodzą od tzw. naganiaczy. Jest to jedna z konkretnych metod walki z naganiactwem. Zagadnienie to jest jednocześnie ważne w walce o podniesienie etyki.

Jeśli chodzi o zagadnienie kierowników i ich zastępców, to trzeba zgodzić się z tym, że całkowite przejście na etatyzację kierowników nie byłoby uzasadnione, ale takiej możliwości nie należy wykluczyć jako jednego ze sposobów rozwiązania zagadnienia.

Byłoby pożądane, żeby akcja wyboru kierowników zespołów została poprzedzona akcją Komitetów Frontu Jedności Narodu, organizacji partyjnych i rad adwokackich. Do akcji tej powinny się włączyć wszystkie czynniki, by doprowadzić do wyboru takich kierowników, którzy realizację zadań będą uważali za swój obowiązek.

Jeśli chodzi o problem wizytacji, to należy stwierdzić, że na wizytatorów powinno się powoływać ludzi o wysokich kwalifikacjach. Metody kontroli i jej zakres wskażą wytyczne opracowane na podstawie dotychczasowych doświadczeń.

Szkolenie zawodowe musi się opierać przede wszystkim na szkoleniu własnym. Trzeba doskonalić pod względem zawodowym tych, którzy mają braki.

Sprawa dopływu młodych kadr wymaga dokładnej analizy, jak również konkretnych posunięć uzgodnionych przez Prezydium NRA z Ministerstwem Sprawiedliwości (np. co do rekrutacji aplikantów sądowych z przeznaczeniem na późniejszą aplikację adwokacką).

Kwestią przynależności do związków zawodowych powinno się zająć Prezydium, ale nie ma przeszkód, aby poszczególne rady przystąpiły do okręgowych związków zawodowych.

W sprawie składu liczbowego zespołów Prezydium NRA od dawna zajmuje stanowisko, że zespół powinien składać się najwyżej z 10—15 członków, gdyż taka liczba umożliwia kierownikowi wykonywanie jego obowiązków.

Ważne jest zagadnienie usługowości zespołów, i to nie tylko w zakresie usług względem klientów, ale także względem adwokatów. Chodzi głównie o pomoc techniczną dla adwokatów.

Zagadnienie etyki jest przez rady adwokackie prawidłowo widziane, ale nie realizowane. Konieczna jest stała akcja w celu podnoszenia etyki, prawidłowego stosunku do klientów, do spraw i do obowiązków zawodowych.

Sprawa kontaktów między radami a zespołami powinna być przedmiotem szczególnych rozważań w radach adwokackich.

Rezolucja

Następnie Prezes dr Godlewski udzielił głosu przewodniczącemu Komisji wnioskowej Wiceprezesowi Garlickiemu, który podkreślił, że Komisja wzięła pod uwagę szczegółową dyskusję, jaka toczyła się nad sprawozdaniem o przebiegu zgrupowań delegatów oraz nad spra-

wozdaniami z działalności NRA, Prezydium NRA i WKD. Komisja wyszła z założenia, że szereg konkretnych problemów został już ujęty w uchwale Prezydium NRA z dnia 23 lutego 1967 r., będącej konsekwencją debaty nad sprawami adwokatury na Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 27 stycznia 1967 r.

W zakończeniu swej wypowiedzi Wiceprezes Garlicki prosi o uchwalenie rezolucji zaznaczając, że punkt VIII rezolucji dodany został przez niego już po zebraniu Komisji.

Nad projektem rezolucji wywiązała się krótka dyskusja, dotycząca głównie pkt VIII. Przyjęto poprawkę do tego punktu, zgłoszoną przez dziekana Albrechta, tej treści, żeby wyrazy „planu pracy” zastąpić wyrazami „programu działania”.

W głosowaniu zebrani przyjęli rezolucję wraz z poprawką do pkt VIII jednomyślnie.

Rezolucja ta brzmi, jak następuje:

- I. Plenum NRA, po zapoznaniu się i przedyskutowaniu sprawozdań z działalności NRA i Wyższej Komisji Dyscyplinarnej oraz sprawozdania z przebiegu zgromadzeń delegatów, przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości te sprawozdania. Plenum NRA stwierdza, że zasadnicze kierunki działalności Prezydium należy uznać za prawidłowe i dobrze służące realizacji reformy o ustroju adwokatury oraz wyraża Prezydium i WKD podziękowanie za duży wkład pracy.
- II. Pełna realizacja reformy adwokatury wymaga dalszych długofalowych i konsekwentnych wysiłków wszystkich organów adwokatury, w szczególności urzeczywistnienia uchwały Prezydium NRA z dnia 23.II.1967 r.
W tym zakresie wskazać należy na następujące najistotniejsze zadania:
 - a) realne uspołecznienie zespołów przez wytworzenie istotnej więzi współpracy w zespole oraz przez prawidłowy podział pracy stosownie do możliwości i kwalifikacji członków zespołów. Decydującą rolę ma tu do spełnienia zebranie zespołu oraz jego kierownik. Należy podjąć kroki, które umożliwią kierownikowi właściwe spełnianie jego zadań,
 - b) stałe dążenie do podnoszenia poziomu świadczonej pomocy prawnej przenikniętej treścią polityczno-społeczną. Zadanie samorządu powinno polegać na akcji doskonalenia zawodowego, kontroli pracy zawodowej, w szczególności przez skierowanie na to wysiłku wizytacji, oraz właściwego szkolenia aplikantów.
- III. Organy samorządu powinny wpływać na coraz pełniejsze

upolitycznienie adwokatury i jej aktywność społeczną, realizując wskazania Plenów Komitetu Centralnego PZPR.

- IV. Niepokojącym zjawiskiem staje się niewystarczający dopływ młodych sił do adwokatury, konieczne więc jest podjęcie przez samorząd odpowiednich kroków celem rozwiązania tego zagadnienia.
- V. Dążyć należy do dalszego regulowania spraw bytowych adwokatury, w szczególności przez jak najszybsze wydanie nowego rozporządzenia o wynagrodzeniu adwokatów dostosowanego do obecnych potrzeb adwokatury oraz przez odpowiednią akcję socjalną organów samorządu (wczasy, domy wypoczynkowe itp.).
- VI. Oceniając pozytywnie przebieg zgromadzeń delegatów i rezultaty wyborów, Plenum NRA zaleca rozważenie dostosowania regulaminu zgromadzeń delegatów do obecnej sytuacji w adwokaturze.
- VII. Plenum NRA uważa za celowe opracowanie przez Prezydium wymaganej od rad sprawozdawczości w granicach istotnych potrzeb.
- VIII. Plenum NRA zleca radom adwokackim opracowanie 3-letniego programu działania.

Regulamin rad adwokackich

Z kolei przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, tj. do sprawy regulaminu rad adwokackich.

Projekt regulaminu zreferował Wiceprezes Garlicki, podając na wstępie, że do opracowania projektu Prezydium NRA powołało Komisję pod jego przewodnictwem w składzie: dziekani Buchała i Czeszejko, adw. Paluszyński i adw. Potrzebowski. Podstawą prac komisji był projekt opracowany przez dziekana Czeszejkę. Przyjęty przez komisję projekt przedyskutowany został przez Prezydium NRA, które wprowadziło doń pewne zmiany. W swej pracy Komisja wyszła z założeń, że regulamin powinien się ograniczyć do tych kwestii, które nie są unormowane w ustawie o ustroju adwokatury i w rozporządzeniach wykonawczych bądź innych regulaminach.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca zwrócił uwagę na szereg doniosłych postanowień regulaminu.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad projektem regulaminu, zabrało głos kilku mówców, zgłaszając poprawki do niektórych paragrafów projektu.

W zarządzonej przez przewodniczącego głosowaniu nad zgłoszonymi

poprawkami przyjęto szereg z nich, a następnie jednogłośnie cały regulamin en bloc, upoważniając jednocześnie Prezydium NRA do nadania regulaminowi ostatecznego brzmienia.

Jak wiadomo, regulamin wymaga zatwierdzenia przez Ministra Sprawiedliwości.

Ponieważ w wolnych wnioskach nikt głosu nie zabrał, Prezes dr Godlewski zamknął posiedzenie, wygłaszając następujące przemówienie:

W imieniu członków Prezydium NRA serdecznie dziękuję wszystkim członkom Naczelnej Rady Adwokackiej za współpracę w okresie minionych 3 lat. Jeżeli istnieją jakieś osiągnięcia, o których była tu mowa, to są one rezultatem pracy wszystkich członków NRA, wspólnym efektem 3-letniej działalności. Na pewno popełniliśmy szereg nieprawidłowości, ale przyświecała nam wola działania w interesie adwokatury. Staraliśmy się pracę swą jak najściślej powiązać z treścią i intencją ustawy, z interesem społecznym. W niedługim czasie kole-dy zbiorą się jako zgromadzenie dziekanów dla wyboru nowego Prezydium NRA. Życzę kolegom wybrania osób, które będą realizowały skuteczniej i lepiej coraz trudniejsze zadania, jakie stoją przed samorządem.

Zgromadzenie dziekanów

Dnia 17 czerwca 1967 r. odbyło się zgromadzenie dziekanów rad adwokackich w celu wyboru 9 członków Naczelnej Rady Adwokackiej.

Zgromadzenie otworzył o godz. 9.30 urzędujący Prezes Naczelnej Rady adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski.

Na wniosek dziekana Stanisława Maciejewskiego powołano na przewodniczącego zgromadzenia jednogłośnie dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Zygmunta Skoczka, po czym Prezes dr Godlewski, życząc owocnych obrad, opuścił zebranie.

Obejmując przewodnictwo zgromadzenia, dziekan Skoczek podziękował za wybór i zaproponował, by zaprosić do Prezydium zebrania dyr. M. Matwinową z Ministerstwa Sprawiedliwości i dziekana Z. Albrechta oraz powołać na sekretarza zgromadzenia dziekana M. Uzłowskiego.

Propozycja ta została przyjęta.

Następnie dziekan Skoczek, powołując się na § 4 ust. 2 regulaminu wyborów naczelnych organów adwokatury, udzielił głosu przewodniczącemu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych dziekanowi K. Buchale, który zgłosił następującą listę kandydatów na członków NRA: